



Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka.

Odział Rękopisów

Zespół (fond) 9

ZBIÓR RĘKOPISÓW RÓŻNEJ PROWENIENCJI

1592. Związek towarzystw „Małopolskie Towarzystwo Ziemiarek”.

Materiały archiwum. Lwów i inn. j.pol. 1911-1934.

Cz. 1 Teki 1



STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська наукова
бібліотека
ім. В. Стефаника
АН УРСР

ВІДДІЛ РУКОПИСІВ

0/Н-1592 (1)

18



©/н-1592(1-4)

Положение землевладельцев
у Лобов

М-ли архиву по делу Лобов
(Вопрос, разрешение, протокол
завершения, расхрунчи, зыбни
кас, зыбни про работу суремки
ауртннв, сменки тленв поур)

1911-1934

2100 арх.

Лобов та ии

ст. кол.

1

Prvé písmo, oděry, úvesti
navyšre etc. od 921r. do 924r./m

Mowa na Wal. Zeb. Ziemiańsk 1923-24.1

nowej Przewodniczącej p. Anibalskiej

Wypadła mi dziś w udziale zaszczyt powi-
tania Srau. Pań z tego tytułu, że dziś rano zosta-
łam przez Zebranie Deleгатek wybrana na
Przewodniczącą Związku Małopolskich Rós
Ziemiańsk.

Zaufanie, jakie mi Srau. Pańie okazać ze-
chciały jest najszczęśliwiej niesprawiedliwie
dotychczasową moją działalnością na terenie
Związku. Im mniej zastawione, tem większym
jest dla mnie zaszczytem i tem więcej mi
roczuła. Jestem niem do głębi poruszona,
tak, że nie miem powiedzieć, czy silniejszą
jest u mnie uczucie wdzięczności, czy lęku.

Wdzięczności za potężne we mnie zaufanie
lęku i obawy, czy potrafię sprostać zadaniu,
które słabe moje siły przerasta.

Jeżeli ten ~~wybor~~ wybór przyjmuję, a z nim
ciężkie obowiązki, jakie on nakłada -
czyż to jedynie dlatego, że w tym wypadku
jedynym słusznym wola Pań jest dla mnie na-
kazem obowiązku obywatelskiego, od którego

w imię karności narodowej, nikomu się
uchylać nie wolno.

Czy sprostać zadaniu potrafię? Zależć to
będzie od Woli Bożej w pierwszym rzędzie -
następnie zaś od ofiarnej, a serdecznej współ-
pracy wszystkich Pań.

Aby zegar działał prawidłowo, powinno każ-
de w nim kołko funkcjonować akuracie
i precyzyjnie. Aby Związek mógł sprawnie
działać - musi każde kołko, a w kołku każde
jednostka precyzyjnie wykonywać swoje
obowiązki z największą sumiennością i dobrą
wolą, na jaką stać jej sumienie społeczne.

Cześć Pańska Poprzedniczka moja wstąpiła
w postać twoją, jako przewodnicząca
ogromny zasób energii, dobrej woli, zapędu,
poświęcenia, ofiarności i wyrobienia w pracy
społecznej i oświatowej.

Mimo najszerszych chęci nie mogę
odważyć w sobie tych wszystkich zalet. Dlatego
prosić Pań muszę o wielką wyrozumiałość

o jaknajwiększą szerokość, o radę, o pomoc i o to
moralne poparcie, które temu jest dla ducha,
czem pokarmu jest dla ciała.

O jednym tylko zapewni Panie mogę, a to, że dale-
kieni mi są wszelkie ambicje osobiste, natomiast
serdeczną mi troską jest i będzie rozwój Związku,
a zwłaszcza jego ideowy kierunek. Proszę w pracę
moją włożyć najlepsze uczucia mej duszy i o to
damo proszę, wszystkie stowarzyszone Panie.

Orobliwie dziś trudne: ciężkie położenie ogółu
Ziemianstwa w Polsce, wskutek nadmiernej
obciążenia śrubą podatkową, oraz wskutek wrogich
nastrojów rządu i reszty narodu w stosunku
do klasy ziemianiskiej, są przyczyną wielkiego
zniechęcenia, pesymizmu i upadku ducha.

Nie czas tu i nie miejsce na dociekanie przyczyn
i skutków politycznych.

Nie wchodząc w meritum sprawy, stwierdzam
jedynie fakt, zaprzeczyc się nie dający, że w tej
prezjomowej i ciężkiej chwili, przychodzi nowemu
Zarządowi objąć urzędowanie. Nie też dziwnego,
że trudno ^{ciężko} było dać się nakłonić do przyjęcia
mandatów i że jedna z pań uprzedziła mi

listownie, iż droga moja nie będzie ustana różami.

Jeżeli ustana będzie kolcami, to dla miłości G.
czyżby stapać po nich będziemy, gdyż naszym
obowiązkiem jest służba dla tej ziemi rodzimej, bez
względu na panujące nastroje.

Przetrymalisimy wojnę i najazdy Budziwego -
da Bóg przetrymamy i obecny kryzys finansowy.
Jest on nieuniknionym skutkiem Senexis dziej-
wej, która o swoje prawa upomnieć się musi.

Chodzi o to, by przetrwać, by nie dać sobie pod-
ciąć skrzydeł, by wytrwać i nie dać się zawrócić
z raz obranej drogi, by nie upadać na duchu.

A duch ten musi być duchem miłości Boga
i Gczyżby - i duchem ofiary i poświęcenia.

Patrac na Polskę i na siebie wzajemnie
przez pryzmat tego ducha - potrafimy wzbudzić
w sobie tyle unieważnienia przewodniej Idei
Związku Ziemiańsk, że stanie się ono cementem,
spajającym poszczególne jednostki i poszczególne
Kółka.

Gotychoras brak nam jeszcze tej spójności.
Bez niej Związek ostać się nie może. Nad

wytworzeniem jej pracować musimy wszelkimi sposobami, będącymi w naszej mocy.

Deviza Szwajcarów: „Wszyscy za jednego - jeden za wszystkich” - powinna być stać i naszym hasłem - zwłaszcza tu na Rusi, gdzie nas jest jeszcze tak mało.

Związek nasz należy do Rady Narodowej Sieniątek w Warszawie - jesteśmy zatem członkami wielkiej, potężnej organizacji, obejmującej całą Polskę. Nie jesteśmy zatem odosobnieni - jest nas wielka siła w narodzie - byliśmy tylko „żechciaty dzieci!”

Jeżeli nie znamem jest Srau. Pamiom moje „credo” ideowe - to w kilku zdaniach stęzić nakreślić je mogę.

Uważam dwoje polski, zwłaszcza tu na Rusi, za ostoję polskości, za obronę twierdzę ducha narodowego, za placówkę, powołaną do zrewersowania kultury katolickiej, za podporę Kościoła, za ognisko oświaty, za wzór porządnego gospodarstwa rolnego, za przykład poczucia obowiązków narodowych i społecznych.

Jest to zadanie tak wielkie, program tak szeroki,
że wymaga nieustannej ofiary, poświęcenia bez granic
i wielkiej, nie polskiej wytrwałości.

Lecz równocześnie z ~~trudnością~~ wysokością i
trudnością zadania - spada na tenże dół polski
ogromny zaszczyt apostołstwa w każdej dziedzinie
życia - oraz pole do zastugi wielkiej przed
Bogiem i Ojczyzną.

A wszakże na dostojnym sztaudrze Dieńmiarek
są promienią dwa wyrazy: „Bóg i Ojczyzna.”

Ażby osiągnąć choć w części cel tak podniosły,
potrzeba każdej z nas wielkiego zasobu siły moral-
nej i hartu ducha.

Gdzież znajdziemy to potężne tworzywo, jeżeli
nie w sprawnej organizacji, w zblizeniu wzajem-
nem, we wzajemnej szachcie i we wspólnym dźwi-
ganiu brzemienia?

Chodzi o to, ażeby odosobnione wysiłki szlachetnych
jednostek, zestrzelić w jeden wielki czyn twórczy,
a do tego najlepszą daje sposobność organizacja die-
miarek. Podtrzymać jej świetlane tradycje, oży-
wić ją i rozszerzyć - oto zadanie, które musi się
stać naszym obowiązkiem, pojętym i wykony-
wanym jaknajserdeczniej.

Musimy pracować nad tem, ażeby rozprysnąć
się w nicłość ten mur chiński przesądów, dzielący
dwór od chaty wiejskiej - i by ręka zdołała wydzignąć
z niej tę pracę dla Polaki po prostu z erarum, pracowaną
ręką ludu. Ostatnia to chwila - jutro może
być już za późno. Ten lud należy zrozumieć i
umieć - a umiłowawszy, umieć wiele
przebaczyć.

Musimy silnie, a wytrwale stać na straży
 ducha narodowego w wszystkich ~~klas~~ warstwach spo-
łecznych, wbrew wszelkim klasowym, partyjnym
propagandom.

Musimy bronić wieś przed wywarodowieniem
gdzie się jej nie da - przed odchrześcijaniem,
przed zdziereciem.

Tę pracę na wsi dla Polaki dał nam przykład
przykład zgasty przed rokiem, najczciwiej szan
Arcybiskup twowski diecezji - tym przykładem
świcy nam niedziałowane Siemianki nasze,
p. Bartłomiejowa, Rozwadowska, Wanda Czartoryska,
Harsdorfowa, Łastowiecka i tyle innych zacnych,
a czciwych Polek, po których pozostaje tak obfite
pokłosie dorobku kulturalnego i narodowego.
I między żyjącymi znamy ich wiele, ale mówić o
nich nie można, nie chcąc obrazić ich skromności.

Idąc mowa o pracy narodowej i społecznej - nie wynika stąd, ażeby praca nad rozwojem gospodar-
czym wsi - miała być zapomniana, lub zlekceważona.

Przeciwnie. Wsilnem naszym staraniem powinno
być - podnoszenie dobrobytu własnego, a co za tem
idzie dobrobytu całego kraju. Dążeniem naszym
powinno być umiarkowanie przemysłu i handlu,
wprawadzenie w czyn w jaknajszerszym zakresie
rozwojowego hasła: Swoją do swego po swoje.

Walka ekonomiczna, a zwłaszcza walka ideowa
z autorytarnym mocarstwem powinna też stać pro-
gramem naszym hasłem bojowym.

Zamowystarczalność Polski powinna też stać celem
czynnej naszej propagandy.

W myśl ~~propagandy~~ powyższych postulatów, -
grono osób dobrej woli zdołało i dalej prowadzi
Seminarjum Gospodarsze w Snopkowie. Wznowienie
tego nad zasługami tej uczelni nie będzie. Wszystkie
życamy jej dorobku, jako placówki narodowej i
kulturalnej tu, na kresach. Pierwszorzędnym obowiąz-
kiem każdej dziewczynki, powinno być popieranie
materialem i moralnie tego Seminarjum, które
stać się powinno ~~nową~~ areną oświaty naszego
Związku.

Mając zakreślony tak poważny program - 5
Związek działac musi wcielić w życie i prze-
myślanego planu, konsekwentnie i wytrwale, nie
zrażając się żadnemu przeciwnościom, na które
wszakże u nas zawsze natrafic muszą wszelkie
poorywania natury ogólnej.

Wkładając w zamierzoną pracę całą dobrą wolę, na
jaką stać moją duszę, raz jeszcze proszę Panie
o szerszą i ofiarną współpracę.

Sądzę, że utrafic w myśl wszystkich Pan, jeżeli
w ~~twoim~~ ich i twojem imieniu, złożę najserdecz-
niejsze podziękowanie czcigodnej następującej prze-
wodniczącej i dawnemu Wydziałowi za ich ofiarną
pracę - zaś tym Paniom, które sechciały wejść
do nowego Wydziału - podziękowanie za to że
werty i serdeczne życzenia jaknajobfitych
rezultatów pracy.

A więc idźmy w Imię Boże na czarną rolę,
A kto orze, ten wyorze twą dobrą wolę".

The purpose of this paper is to provide a general overview of the current state of research in the field of artificial intelligence.

Artificial intelligence (AI) is a branch of computer science that aims to create machines capable of performing tasks that normally require human intelligence. This includes learning from experience, solving problems, and understanding natural language.

Dr. J. Smith

Dr. J. Smith

Dr. J. Smith

The field of AI has seen rapid growth in recent years, with significant advances in machine learning, deep learning, and natural language processing. These technologies have found applications in a wide range of industries, from healthcare to finance.

Sprawozdanie z prac Zarządu

Zwiazku Robot. Matop. Licznicek 4 7 19 23-24.

Zwiazek 19. Matop. Liczn. odbył 4 7. b. posiedzenie 8.

W tym - 4 posiedzenia Wydziału i 4 delegatów
Zarządu z Wydziałem.

Wykwalifikowano 14 - w celu wypracowania 11.

Secretariat otrzymał listów ~~11~~ ¹⁰ (11 i do-
mniestw z posiedzenia warszawskich i Radomskich).

~~Secretariat~~ wysłał listów około 40.

W ziemianach umieszczono były listy sprawoz-
dania z posiedzenia.

Not. sekretaryjny: do urzędniczej kadencji Sta-
ruchów, w Radzieciskim mieście, do wyjątko-
wej z Narod. Organ. Robot, w Warszawie na foli-
schołnictwo. Wzrost, do usuwania z foli-
warów ziemianinów funduszy na użytek
do urzędniczej na prowincji polskiej i obcych.
W myśl fowietej na zebraniu delegatów i in.

2.

z dnia 27/3. uchwaliły wystąpić, do Prezesa Maty.
dr. Siemien, siemio i proforycy, naszymi
dr. Siem. Wójcicki - siemio to zostało bez
odpowiedzi! -

do wychodzącej raz na rok w Warszawie Siemian.
Lbioniej wystąpić naszym sprawozdanie
następnie b. ięcy bratyni udrat w adlegi
Kronice z Jedy Naczelnej Siemian. W spra-
wie tej Porozumowaliny z Konwencją, Warszawa,
nasze delegacji były w Czerwiec w Warszawie
na zebaniu porosniawaworem a następnie
w październiku na pierwszym zebaniu
P. N. do której Lbioniej nasz przystąpił. -
Z obrad odbytych w Warszawie zdawaty dele-
gacji sprawozdanie na zebaniach tygodniowych.
Sprawozdanie z pierwszego posiedzenia P. N.
W Siemiance uchwaliły sobie zostać,
zostawiając sekretariat przez jesień nie prze-
stawać. - umieszcimy w następnym numerze
~~Archiwum P. N. z dnia 27/3. uchwaliły wystąpić~~

~~Przebieg choroby~~
 Za pośrednictwem J. N. Wysłupczyńskiego, do Ziemiaństwa
 francuskiego - Kościłki i jego naszego L. Wierzbickiego
 z Warszawy w ciągłej jedynej korespondencji,
 otrzymujemy sprawozdania z ich zebrania
 dwukrotnie, półrocznych i halnych.
 Zaproszenie na nasze Wal. Zebranie wysta-
 wienie się do Warszawy. Wobec tego zapr. na
 terenie Lurrańskim przez dnia ^{10/12} 1881 r. ^{10/12} 1881 r. ^{10/12} 1881 r.
 wai do niezgodnych i innych i jedynej - Pot
 wystat do Pot, opracowany przez J. Wierzbickiego
 Wierzbickiego - w Pol. Wierzbickiego nie Wierzbickiego
 Potu odpowiednio.
 Idącemu sobie sprawę z tego iż fracy naszej
 w 7. b. brak ciągłości i doświadczenia, ale gdy
 Szwedzkie Państwo Lurrańskie i ~~Wierzbickiego~~ ^{Wierzbickiego}
~~Wierzbickiego~~ ~~Wierzbickiego~~ chorowatym przez Pol. Państwo
 a następnie do stosunków rodzinnych i un-
 szos, bytem na czas Wierzbickiego, i w sob-
 rietarza ~~Wierzbickiego~~ przez przesłano dwa misje

felegnowale ciesz chęć mieć ^{zobacz} ~~zobacz~~
~~Wszystko~~ ~~nie~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~
 niemal jenie sekretaryat nie urzędował
~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~
~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~
~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~
~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~ ~~zostawiać~~
 Wyższej Pańce ze znaczący sę w warum-
 Rack wyjątkowo trudnych i ichnie byj-
 Nam nas wyrozumiale.

Ani -
 P. P. umiada -
 Wzrost: nielaz i przegruc

ze Zjazdu Rady Naczelnej Ziemianek we Lwowie w dniach
10. II i 12-go września 1924 .

Zebrań Rady Naczelnej Ziemianek odbyły się według programu, ogłoszonego w N-rze 5-tym naszej, lwowskiej Ziemianki .

W dniu 10-tym września popołudniu zaczęły się obrady ścisłej Rady Nacz. poczem wieczorem witałyśmy naszych kochanych, a tak rzadkich gości w salonach Kasyna Narodowego, na zebraniu towarzyskiem, które przeciągnęło się do północy .

Dnia 11-go września odbyły się zebrania walne plenarne, Rady Naczelnej, wspólnie z delegatkami małopolskich Kółek i wszystkimi paniami, które się Zjazdem zainteresowały .

O godz. 9-tej, odprawił w Katedrze Mszę św. na naszą intencję Ks. Kan. Ciemniowski, i przemówił do nas gorąco i serdecznie, zachęcając nas do pracy na wsi nad kulturą serc, gdyż śle się u nas dzieje pod względem etyki i moralności . Obowiązkiem Ziemianki apostołstwo słowem, czynem i przykładem, a do tego apostołstwa siły i światło znaleźć możemy jedynie w ścisłym połączeniu z Bogiem .

Podniesione na duchu, w nastroju pełnym powagi, udałyśmy się wszystkie do Towarzystwa Kredytowego, gdzie przed rozpoczęciem obrad, zaproszony fotograf zrobił zdjęcie wszystkich pań, biorących udział w Zjeździe . Fotografja się udała, a grupa ta stanowi dla każdej z nas miłą pamiątkę Zjazdu .

O godz. 10-tej otworzyła przewodnicząca Małopolskiego Związku Zjazd, witając najserdeczniej wszystkich miłych gości, oraz składając publicznie hołd Przewodniczącej Rady Naczelnej, Pani Marji Kleniewskiej, twórczyni i pierwszej inicjatorce organizacji Ziemianek.

P. Kleniewska w imieniu swoim i całej Rady Naczelnej, dziękowała p. Drużbackiej za jej serdeczne słowa, i wyraziła życzenie, by każda z pań tak jak ona odczuwała potrzebę łączności wszystkich Kół, by ta wspólna praca stała się siłą, wzmocnieniem dla każdej z nas, i by wydała jaknajobfitsze plony.

Następnie p. Drużbacka zaprosiła wszystkie panie, należące do Rady Nacz. do Prezydjum Honorowego, a panie Lago i Karwicką do prowadzenia protokołu.

Przystąpiono do porządku dziennego .

O stosunkach narodowościowych i oświatowych na Rusi Czerwonej, wygłosił rzeczowy i piękny referat Prezes Związku Ziemian, Pan Adam Głażewski . Przedstawiwszy w krótkości historję rozbudzenia narodowego Rusinów małopolskich, zakończył wezwaniem do ziemianstwa, ażeby usilnie pracowało nad pod-

11

niesieniem kultury ludu polskiego, zarówno jak i ruskiego, gdyż tylko tym sposobem potrafiemy w rusinach wyrobić poczucie państwowości polskiej i przywiązanie do naszego państwa. Pełne zdrowego optymizmu i wiary w dobrą przyszłość wywodzi prelegenta, zgromadzenie przyjęło bardzo sympatycznie, gorącymi oklaskami.

Po referacie p. Głażewskiego, nastąpiło sprawozdanie sekretarki Rady Naczelnej, pani Grzybowskiej z dotychczasowej działalności Rady.

Następnie Przewodnicząca Młodych Ziemianek w Warszawie, panna Dernałowiczówna wygłosiła programowy referat Koła Młodych, oraz przegląd dotychczasowej ich działalności.

W imieniu Komisji Oświatowej Rady Naczelnej, przemówił Dyrektor Macierzy Szkolnej w Warszawie p. Stenler. Przemówienie jego wywarło na słuchaczkach głębokie wrażenie. Gdy skończył mówić, panie otoczyły go kołem i prosiły o wyjaśnienia i wskazówki.

Na tem zakończono pierwszą część Walnego Zgromadzenia.

Po wspólnym obiedzie w restauracji, rozpoczęła się druga część plenarnego zebrania.

Przewodnicząca ^{Zagranicznej} Komisji Oświatowej, p. Zofja Jankowska przedstawiła nam w mistrzowsko opracowanym referacie, ruch Ziemianek na całej kuli ziemskiej. Pierwsze ich koła powstały w Kanadzie. Obecnie na całym świecie kobiety pracujące na wsi łączą się w związki i stowarzyszenia. Wysoce interesującego odczytu słuchały panie z ogromnym zainteresowaniem.

Następnie p. Wanda Chłapowska z Poznańskiego, odczytała programowy referat Komisji Gospodarczej, poważnie i rzeczowo opracowany, poczem p. Bogusławska odczytała koreferat warszawski.

Po ożywionej dyskusji, uchwalono następujące rezolucje:

1. Zjazd Ziemianek całej Rzeczypospolitej Polskiej, odbyty w dniu 11 września 1924 we Lwowie, uważając że podniesienie gospodarstwa kobiecego jest zarazem podniesieniem ekonomicznym kraju, - wzywa wszystkie Ziemianki do jak najintensywniejszej pracy, opartej na ścisłej rachunkowości i zdobywaniu wiedzy gospodarczej i wykszolenia zawodowego, do tworzenia spółek i kooperatyw przemysłowo - handlowych.
2. Zjazd wskazuje wszystkim ziemiankom i kobietom kraj miłującym, że obowiązkiem ich jest wychowanie i wyrobienie obywateli uświadomionych, co do odpowiedzialności każdego za całość i potęgę państwa.
3. Zjazd uznaje obowiązkową, społeczną służbę u kobiet od lat 18, wzywa wszystkie ziemianki, by ją pełniły czynnym udziałem w stowarzyszeniach chrześcijańskich i narodowych.
4. Idąc za przykładem Francji i Belgji w organizowaniu kobiet, na ziemi osiadłych, Zjazd uznaje wspólnotę interesów mniejszej i większej własności ziemskiej, oraz konieczność wymiany usług tak duchowych, jak materialnych.
5. Zjazd protestuje przeciw niesprawiedliwemu werdyktowi Ławy przysięgłych w procesie o wypadki listopadowe w Krakowie, werdyktowi, który naruszając

boleśnie uczucia, słuszności i bezpartyjności, uniemożliwił prawu odniesienia tryumfu nad zbrodnią .

Po uchwaleniu powyższych rezolucji, Pani Wolska, jako najstarsza ziemianka w Małopolsce, podziękowała paniom z Rady Naczelnej za ich przyjazd do Lwowa i za ich pracę dla ożywienia działalności Kółek.

Na tem plenatne zebranie zakończono .

W dniu 12 września o godz. 10-tej odbyło się końcowe posiedzenie Rady , a równocześnie w drugiej sali zebrały się panienki, które zachęczone pięknymi przemówieniami pań: Goreckiej i Teresy Zamoyskiej, zorganizowały się w Koło Młodych, wybierając na przewodniczącą ks. Kazimierzową Czartoryską.

O godz. 14-tej wszystkie panie pojechały do Szkoły Gospodarstwa na Snopkowie, gdzie miłe tamtejsze uczennice podejmowały je smacznym, doskonale przez siebie przyrządzonym obiadem . Goście zwiedzili ogrody i całe Seminarjum, odnosząc jaknajkorzystniejsze wrażenia .

Po obiedzie panie podzieliły się i jedne pojechały na zwiedzanie Targów wystawy i miasta, inne do Szkoły Pielęgniarek dziecięcych Prof. Groera . W miłym nastrój rozeszły się panie wieczorem, aby się spotkać w sobotę w dniu następnym na dworcu kolejowym , przy pociągu idącym w stronę Krakowa. Byłyśmy bowiem zaproszone do Przeworska przez Ks. Lubomirską na całodzienną wycieczkę . Księżna pokazała nam całe gospodarstwo rolne i przemysłowe, oraz ogromne ogrody i na wielką skalę prowadzone kurniki . Gościnność i uprzejmość obojga Księstwa Lubomirskich, i serdeczne przyjęcie w Przeworsku, były nadzwyczaj miłym zakończeniem pierwszego we Lwowie i Małopolsce Zjazdu Rady Naczelnej Ziemianek.

Ze strony Wydziału Lwowskiego Związku, należy się serdeczne podziękowanie wszystkim paniom, które dopomogły do urządzenia Zjazdu i tym wszystkim, które z prowincjonalnych Kółek przybyły . Najserdeczniejsze podziękowanie składamy Panom : Karolowi Krusensternowi, oraz ks. Kazimierzowi Czartoryskiemu za ich/ bezprawkładną dotychczas ze strony Panów/ , uprzejmość i pomoc w technicznym organizowaniu Zjazdu . Panowie ci, nie tylko oddali do naszej dyspozycji swoje samochody, ale osobiście brali udział we wszystkich naszych kłopotach. Nadto oprowadzali nas po Targach i Wystawie, objaśniając i tłumacząc wiele kwestji . na zebraniu Towarzyskiem zaś czynili honory i dopomagali nam w przyjmowaniu gości .

Szczegółowe sprawozdanie, wraz z podaniem referatów w całości lub w streszczeniu ukaże się w pamiątkowym zeszycie Ziemianki Warszawskiej . Zeszyt ten będzie do nabycia dla wszystkich . Zamawiać go można naprzód u przewodniczącej Związku . p. Drużbackiej, Prażkowce. p .Przemysł .

10 ego września odbył się rant w salach Kasya Narodowego w imię -
Dzony starannie i rozktem Wydziału, które to rozeta wynosi
600 zł.

Sprawozdanie

z ostatniej Zebrania Lwiarów w Wal. Lwim

Zebranie Delegatów z 6/3. 1924.

Wobec Zebrania Lwimianek poprzednio Zebranie Delegatów. Oznaczenie szeregu spraw i wniosków na Wal. Zebranie.

Za podwyższeniem władzy do Zarządu przewidziano Ps. Lubomirską, zwołując od Lwimianek wiek na cele Lwiarów ofiarosoci; chwila obecna, jest chwila potężna, my Lwimianki musimy, i będziemy do władzy, jeśli zrozumiemy, że nie ma ^{nasze} ~~nasze~~ na cele publiczne tożsamości — bo władza ma być, kto ma ~~zdecydować~~.
Uchwalono: —

- 1) o ile jakieś Poto, władzy ptasia nie będzie, wystąpi z Zarządu upomniemy, a jeżeli odmówi, sprawę do sądu oddać frakcyjnemu Zebraniu delegatów. —
- 2) Na wniosek Ps. Pratorystkiej upomniemy

4. Garafichow, do formacji na Twardzie Liewian
 sprawy, by dany Liewian, na cele publiczne
 ogłaszano, w firmach — odwołanie z te uchwale
 polecono, (fina delegacji), Potem, by przeprowadzić
 porządki w tych częściach odpowiednio, rejestrowy
 spisy nadzorca wależy do sekretariatu Lwiarski.
5. Laczynski Laczynski Janina by wsiadł swoja
 ujęć porządkowy na Twardzie jedynaj więcej
 części i by tworzyć jedynaj więcej Pot. —
6. Horodyska wyjechała Liewianki do województwa
 z T. G. W. H. uchwale z 1922. Różne Liewianki
 jest częściowo T. G. W. H. —
7. Krupatowiczowa z dawata spraw z odbycia
 poprzedniego dnia, wal. Lebracia Słesza Liewian
 miaced: adyocury wnie odmówili podwyższenia
 wia Rajitatu zastawnego, postanowiono za-
 służyć Słesza wydzierżawie na lat trzy, ~~nie~~
~~zawzię~~ (p. Sleraboni, obecność Pieron-
 wiskoni Słesza). Słesza zabrymę ~~toż~~ firmę,
 Majątek Słesza w wiktualach wynosi
 2 miliardy M. pot. —

Kwestyja funkcjonowania wyboru:
 Na delegacji, do Rady Naczelnej Liemianek wybrano:
 I. Horodyński i p. Porwadowski. —
 przewodnicząc, i p. Anibała Pratiłowa p. Przewod. —
 I^{ca} Wicep. p. Prusiadek. Lwów Potocki 50.
 II " " p. Łaryński Łabore p. Lelona Nośi Szaryj
 Sekretarz p. Porwadowski Lwów Nabelak 34.
 Harbucki p. Kowomiska Lwów Issubowien 8.
 do wydziału warty gacii: Horodyński, p. Lubo-
 miska, Kuzenstynowa, Krupstojonowa,
 p. Prastorypa, p. Strogowiska, Madyska,
 Solarska —

Kalce Lebracie L. N. Matop. Liem.

2 Dnia 6 g. marca 1924. —

W Kalcu Lebracie widział wiele par 40.
 Pieniążek wziętych p. Anibała (zostawia
 ja temu obstaro.)
 Kwestyja p. Horodyński wziętych worg Przewodniczący
 i Anibała wydziałowi za wyjątkiem. Porwadowski
 wiadomości Kal. Lebracie, o utworzeniu się
 w Kessawie, Rady Naczelnej Liemianek. —
 Lwówek Matop. Liemianek do niej przystąpił

i na poroczenie Rady Naczelnej wysła-
swe delegacji.

Sprawozdanie Pasow jako Romiycy wierzyn-
owayta f. Dembinska.

Sprawozdanie z catorocznej krotosci La-
trada f. Horodyska.

z Sekcji Agaryzacyjnej, sprawozdanie zla-
wata f. Kusostrowa i f. Krysztofi-

czowa z hydrometra Liczniczkowa. Wora
dalj wyslotnie, barie jako Przemysla

Licznice hydrowa, nalezy jako Przemysla
abocentel - przemysla. Toczna wywozi

z st. f. Stawki i moim w Przemysla Licznice
sprawozdanie z Rosi f. Zabrane

Licznice - * (ten bilet)

Do sprawozdaniach f. Zabrane glos zabrala
St. Lubomirska - moim o adreji

"Chleb godny chlebow", celom Przemysla
jest mienicie rowny f. Przemysla wyrost-

nie zabrala wykowawym i ochron-
nom, w przymie - na chleb adreji

stoi f. Przemysla, wyrostnie wladze
politikami. Chlebomierstwo wyrost przymie

w tym budżecie, jakby lewcent stęży obfito-
 i z równocześnie rozdziałem - głównie dla
 kierujących zastrawami wychowawczych i ochron-
 u nas jest niekiedy, bo niekiedy w nich
 strasze, dla braku funduszu Dzieci
 szklane wnoszą z nich wydatki. Dziećmi
 sierot wojennych w Polsce jest przeszło
 60 tysięcy.

Dr. Antonina Starnia wniosła by:

1). Działalność ziemianin gólcis Kotow
 i ich erowalac gólcis, współzawodniczą w formie-
 tonych Komitetach „Chleb Głodnym Dzie-
 ciom” ewentualnie zastawanie ich w fo-
 tomianach z Harostkami i Anthonieinstwem;
 oraz staranie się o zastawanie w czasie
 wakacji Polowin wakacyjnych po budżetach
 szkolnych. Nie walono.

*. Przytapioco do notwalacii budżetu
 na 1924. Jednostki przyjęto podwójnie
 w budżecie na 12 st. p. rocznie, starych z gólcis
 rocznie, półrocznie lub kwartalnie
 o ile, dla porównawczych erowalacii

Władza ta byłaby tu wysoka, mogła być uciec
 Lwów, na podstawie ustawy o regula-
 minach Lwowa, która określa: "Każdy
 zarejestrowany lekarz, wprost, lub przez swe
 prawo, może się zwrócić do Prezydium
 z zadaniem zwieści, że wprowadzi
 jak z dotychczas * * * * *

2) Wniosek, p. Horodyska, ^{zaskarżenie} ~~w sprawie~~ ~~dotyczący~~
 do przyjmowania na własny użytek
 aptek w Lwowie.

3) P. Chartyński, w sprawie Półki Syde-
 crowskiej w sprawie Lwowa do użycia
 formy materialnej szpitali i innych
 chwiejących, zaboru przed parą laty
 przez prof. Groca, przy klinice chirurgicznej
 we Lwowie. — Jest to jedyna w tym ro-
 dzaju w Polsce szpital. — Istnieje fi-
 legmatyki dwójakiego typu — fachowe
 filomatyki na szpitalu i szpitalu dnie-
 czeńskim, (z fachowcami na klinice Pusa-
 szczyńskiej). I filomatyki na wyekspowa-
 nia użycia do domów prywatnych,
 fachowców Pusa szczyńskiej, filomatyki dnie-
 czeńskiej.

W przytulisku "Miękkie Jerus." —
Aby obie "fundusze" nie subwencji nie
strzymają ludziach. —

Przemiana prof. Groce formacja Prostej
ofiedzi spotemiej nad Miękkie Jerus. —
Wiz zajmowni się spotemistwo iaczej
wychowywaniem i robotnictwem życia nas
życiu, bo coraz bardziej pojmujemy, że życie
i zdrowie człowieka jest największym słabym
narodowym, stanowi potęgę państwa, silę narodu.
Siłachnoie wśród Miękkie n. nas jest zastę-
sajac, fowdca tego brak rozpięty bigniej,
zabawianie grubie i uciążliwych chorobach, brak
fachowj wysubstowj nad Miękkie ofiedzi.

Skarżę wyrabian' także ofiedzi mniemy,
szkole fielej niarek nasze spotemistwo nie
winno z fowdca! —

Wszystko to i fowdca zebrań Liemian-
nek Laras Lawiaruje się Komitet, na
Ciele Płowie staje Ps. Pratoryska. Komitet
rozpyta iaczej odcem wywajac do
liczenia formow fowdca fielej niarek —
Liczyney na zbiorow formow Liemianistwa
W dz. ten wysoce obywatelski cel! —

Preparati

Jo. Lackowicz

Antonia Kawłowa

M. Starbka

Przebieg

Walczyk 30 / 1891
Lona

19

Na Haluzie rebnie 1922-23. ^{Przewodniczący} ^U
Gdy przed 2 laty weszłyście mnie państwa
wybrać przewodniczącą Związku Kół
Księżych Ziemiaków i ten wybór przyję-
łam by dla dobra sprawy pracować - spo-
diewając się że gorzeć oddaniem się mo-
jemu potrzebie nie ujedną z was por-
wać do czynu - usłyszałam głosy zri-
wienis, głosy niewiary mówiące: zdrowie
czasu, siła, zdrowie, niezdor - Ziemiaków
się przewyżły - Ziemiaków już jako tabie
istnieć przestały - Ziemiaków naszych
już nikt i nie poturze nie jest wstanie!

Moje państwo - wówczas zoburzenie
słuchając tych słów gorzkich, uważałam
je za braki ducha narodowego - za zbyt-
ni pesymizmu - za wzrost niedowol-
ności małoduszności! - A dziś?
Ponieważ iż lierebnie jest Rół więcej
niż było temu 2. lata - ponieważ
iż niektóre Róle potrochę się ruszają
szę to jednak tylko sporadyczne wy-
padki - nie jest to praca ciągła -
systematyczna do jakiegokolwiek celu wie-
dząca - nie są to czyny idące ściśle po
linii naszych zadań i celów.

Moje panie dziś - zawaz - albo już
 nigdy! Chwila ostatnia do ^{pracy} czynów na
 które siły, dobra wola, fundusze zas-
 lere się powinni - zrealizować się muszą je-
 zeli nie chcemy aby społeczeństwo nie
 przeszło nad nami do porządku dzien-
 nego.

To co my, jako wydział mamy na
 sercu, wypowiedz paniom sprawoz-
 dania sekretarki, od siebie powiem
 tylko jeszcze kilka słów w jednej sprawie.

Proszę mi wierzyć że wyrost palitani
 się ze wstydu gdy na gorący apel do nas
 ze strony N. D. Kobiet i osobne zapro-
 szenie nas na zjazd, jako cały Związek
 ziem. które to zaproszenie natychmiast
 rozestaliśmy do Ról - przybyło nas tu tylko
 kilka osób z Wrona, a tylko z panie
 i to nieważące do kół, przyjechały u-
 myślnie na wezwanie nasze.

Gdy z różnych stron i powiatów odrywa-
 no się do nas jako do organizacji zie-
 mianek prośbę o pomoc i współ-
 pracę - na te interpelacje odpowie-
 działam ze ścisłym sercem - słowa
 dawały mi w gardle, bo obiecyję
 pomoc z mojej strony ze wszystkim zro-
 bię co będzie w mej mocy, by was panie

zdecydujcie ^{wice} ~~was~~ tę sprawę i proponujcie nam zrobienie
warunki - i odpowiedź namie zdecydować - a dla
wyjaśnienia dodam jeszcze że wytyczne N. O. V. uzupeł-
nie z naszymi celami się zgadzają. —

do współdziałania nastawie, nie mogłam
być i nie jestem pewna czy wy moje dacie
zechcecie się tej pracy iwać, czy na ty pro
ce, społecznej czas zechcecie zwalere - czy z
apdłymi otrze się ~~wreszcie~~ potracicie -
Czy nęwa w nęwe z N. O. V. się zechcecie!

Drogi pan, wratk to objaw niebywa
ty dołed że niewiasty ze sfer innych do nas
o współpracy się zwracają. Wratk do
ted my kieniantu, my obtrawierki,
byłysmy uwariane jako 'qualite negligee' ^{ble.}
Jereli my nęwa w nęwe z tyimi paniami
nie pójdiemy to wielmy być pewne że jui
nikt i nigdy do nas się nie zwróci że jui
do wsypcy nad nami do porzedku diemym!

Wiece panie drogie podajmy sobie
nęce - nich Paride Roto nare wybiere
sobie ^{chociaż} jedne, prace społecznej drugę real.
ną - obmyślimy wspólnie sposoby dia
łania i robmy, pracujmy, działajmy
chociażby się nam czasem zdarwało że
robimy zbytnie ofiarę z naszego cre.
su z naszej wygody - że jest to może
nawet ponad możność narej fizyer.
nej, moralnej, materialnej! -

Skauome Panie

Dawycie mi Jereli może zbyt terene
wypowiedziałam to co myśle - ale
wiercie mi że tylko goręca miłość do

1. W Kładka & asadniera Razdego
~~possexolnego~~ ^{do zaprowadzenia} possexgolnego cztouca

W. rywosi wexnie ceny 10 rly zyt
w dnie kursu w dniu statucii
Cztouca ~~owidła~~ Kłodych ta Kładka
bywały za wysotą / mogą ja mieć
Zmniejszając na posłanie, uchwaly
do § 17 gubaniem ^{Kłodych} Tawaru

3 W Kładka Podatowa na potrzeby
biura Twaru rywosi o Razdego
possexgolnego Kłodych ceny 10 rly zyt
podług ceny w dniu statucii.

2 Każde possexgolne cztouca Tawaru
ma być każde possexgolne Kłodych
z wyjątkiem się do ^{przebiegu} 2 / prosba

o dwóch lat wstąpił Zasadniczy
Ligier i dodatkowy,

~~po raz pierwszy w Równoległym powołaniu~~
15. Wskazanie sposobu wydziału
w- ewentualnego przystąpienia
do Stow. międzynarod. Ligi Kobiet.

~~A. Członkowie~~ Licznicy Klubu nie
mają do żadnego posiedzenia
Kluba - placę ~~całą~~ wstąpił Zasadni-
ca i wstąpił Dodatkowy

IV do naszego upadającego zwierzchu musimy do
tego stać się. Żelciejcie dacie sercem
przyjąć słowa moje do wasz serca idąc
a nieważnie że mówiasz potrafiemy
zdolamy się ~~zajmować~~ i obstrój i respo-
licie dla dobra naszej ojczyzny i naszego
stowaryżenie.

A teraz w imię Boga rozpoczynamy
obradę naszą! -

Zanim widzę głosu sekretarce musimy
wypelnic smutny obowiazek wspomnie-
nie o niedzialowanej sprawie naszej ktora
pocieszylimy przez smierc. P. Bart.
Kow. Do chwili gdy ziemianki zapra-
kladem warszawy zariezaly sie u nas -
bylo ona jedna z pierwszych ktora do tej pro-
cy sie zabrala zariezawszy Polu Kaluzki
ktorem do smierci Piotrowa - wybitnie
w nim pracowal. Chociaz od las Palki
nie moglo z powodu zdrowia brac udziału
w obradach naszych - jednak zawsze da-
chem bylo z nami zgorodne i nie przegadalo
nam tych cennych rad. Ja osobiscie wiele
jej zaradzalam bo pracowal z niej seile w domu.
Kwiat gosp. przy rok w zydacz - potem przez
lat 4 w tym. naucylam sie od niej b. wiele i wie-
lam sposobosc blizyj poznac ile w niej bylo oddanie
sie do ludu - ile zrozumienie - ile ofiar cieklych ze
sobie dla idei narodowej ktora tak goraco wro-
chalo. Ciesc jej pamieci

922 - 923

Sprawozdanie z działalności Zarządu

z 1922 — 1923.

Zarząd Półkolegium. Seminares obywatelskie
b. 5⁷ powiadomości wychowawczych i 3 Lebrancie Dele-
gatach. Uchwały przyjęte 24. —

Chego. pracownicy dla dobra i przyszłości
kolegium. Starostwo, Starostwo Zarządu przed-
wziętych, o utrzymywaniu Starego Pół-
kolegium z Poturmi. W tym celu, wyjechał
w b. r. (do Półk.) 12 osób, informując w nich
Półk., o sobie. Wziętych powiadomości wychowawczych
i delegatach, o treści powiadomości uchwały,
a także, podając Potom przyjęte prace
nowych. — I tak: z Zarządu, wyjechał pro-
jekt, inicjatywa na bezpłatne wa-
kacje, po okresie seminaryjnych metodnic
z inteligencji wychowawczych (wólcini i urzędniczy).
Władania po nich Kurii Półkolegium
etc. — Ma powiadomości z dnia 6 go kwietnia
uchwały Zarządu wyjechał wypracowania

II.

do Piotra, że wedle ~~niekiedy~~ ~~z~~ ~~chciał~~ ~~zapewnić~~
 dawniej już ~~niekiedy~~, w tym celu ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~
 z ~~niekiedy~~ T. G. H. H. Następnie, ~~niekiedy~~
 w dniu 9/9. by ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~ do orga-
 nizacji "Dziś" — ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~ do sto-
 sowa się do ~~niekiedy~~ i wyucogów Piotra, wystat
 Larnet w dniu 29/5. ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~ z ~~niekiedy~~
 by na swoich ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~, ~~niekiedy~~
~~niekiedy~~ do ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~, ~~niekiedy~~
 swoje ~~niekiedy~~, i ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~
 o ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~. —

ze Larnet ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~
~~niekiedy~~, ale ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~
~~niekiedy~~ i o ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~
~~niekiedy~~, są ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~: — ~~niekiedy~~
~~niekiedy~~ i ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~, ~~niekiedy~~
~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~ do Piotra, ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~
~~niekiedy~~, a ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~, ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~
 27 ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~. ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~
~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~
~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~ ~~niekiedy~~ do ~~niekiedy~~

W Warszawie i Poznaniu, dotychczas do-
 wy wystawij Poznańskiemu opracowany projekt
 dla Tariego Cent. Wydziału — nie co otrzymał
 z Poznania odpowiedzi wyprzedzając, a na ostat-
 nie 3 listy (faworyzacji) w tej sprawie
 się nadzieja jeszcze niejasna. —

W sprawie wyjazdu Liwnianek Matop. w por-
 ualskie Matop. Lina. powstał Larant odnowy
 do Lot. zachęcając ją do brania udziału
 w tej wyprawie. Z formu. Lina. poroniam
 się Larant historyi w tej sprawie, jedynki
 w Lot. niefortunnego zbiegu okoliczności
 wyjechała do Lot. nie Monta. Widłoso-
lanki. wyjechała, free nas projektowania, do
Czerwca. premieru na Wreszcie a Wosera,
 z frontu niepewnej w naszej crisei Przej-
sytności zatem premier z naszych ziemi-
ach intencją wielki braci nie chciał.
Secretary Laranta zaprojektował też po-
zostawienie w sprawie przystąpienia Liwnianek

do towarzystwa Jajo, do towarzystwa Pleute,
do sekcji Chomn - Chobin. etc. a odpowiedzi
z tych towarzystw natychmiast przesyłać
Piotom. Hojole sekretaryat otrzymał w r. b.
listów i listów 80 - wysłał listów 49 - wie-
liam ^{zaproszenia} ~~listów~~ ani listów przewodniczący.
Karto, Larrut zachęcał facie do tworzenia
nowych pól. W b. r. powstało nowe Póło
w Gauslicum, reaktywowano Póło w Mi-
mrowie (chcąc skłonić jednych z facie z La-
radu), a facie facie, Estonowie Larrut,
nad reaktywowaniem Póło Estonowie
i utworzeniem Póło w Trembowli i Smiatycie.
Ze Lwianicami Lwin. Warszawskich i formis-
kich utrzymywali Larrut słaby kontakt.
Utrzymywali zaproszenia na ich zebrania,
sprawozdania z tychże, a na Walce Sob-
tych Lwianców wysłał swoje delegatów.

W sprawie Staerica Musyelski i Di-
midowski Prusłowscy wystali przewodni-
cstwa sery listów i najpiękniej, że
firma nastaje.

Słuchając sprawozdania o nawiarach Pon-
towska i Dwiniandami iimi Gortyński i Wi-
linski i odwołań odwoły do ich wyjazd.

W sprawie politycznej i społecznej brat
Larant i jego rodzina - przed wybożeniem
rozstał był do Rosji odwoły, zachęcając
entuzjastów do wstępowania do Komitetów
przedwyborczych. Na zjeździe Narod. Org. Po-
biat we Lwowie ten raport wygłosił.

Tyle, co do Laranta: - Jego, i inne o sobie
mówić będą, Larant powoli sobie sybilo nad-
mienić, że z Rosji w 9. 6. otrzymał sprawozdanie
sybilo 4 - i innych wyjazdów entuzjastów
Rosji i innych Larant sybilo 4. Na foundation de-
legatów z 9/9. przybyło 5 delegatów z 28/12. 2 deleg.

Stow. przedniwego usualnie, ualeis się
Pota Jaworskim, Stow. Gortyńskim

265
W pracy i inicjatywie w projektowaniu prac
nowych produkcji w przemyśle Rolnym. —
Wiele dobrych chęci i zainteresowania spru-
wami Ziarnem o Karywaty dla Rolu: Rukoski,
Zycharowici, francuski i nowo powstałe
Rolu Larowici — imi miasta francie
nie daje Larowici Zasadę życia o sobie. —

~~Wskazanie cyfry 20 do 25.~~

Z E B R A N I E

Wydziału i delegatek Ziemiarek z dnia 28 grudnia 1922 r.-

Obecne panie: Horodyńska, Obertyńska Helena, Ujejska, Bykowska, Ofia, Antonowiczowa,, Skolimowska Helena, Rogdanowiczowa Wanda, Kirchmajerowa, smornicka, Podlaska, Biesiadecka, Cielecka, Garapichowa, Rozwadowska Anna, ks. Lubomirska wytłumaczyła swą nieobecność.

Odczytano sprawozdanie z ostatniego zebrania delegatek z dnia 9/IX-22 i zebrania Wydziału 6/XII 1922. oba przyjęte. Poczem sekretarka wyjaśniła, iż zmiana sekretarki była powodem iż dotąd nie rozesłano do Kół sprawozdania p. Skolimowskiej ze zjazdu Ziemiarek w Warszawie z dnia 10/6 1922. Na jednogłośnie życzenie Pań dołączy się je do dziesięjszego sprawozdania, następnie nadmieniła sekretarka, że sprawozdanie Kół z miesiąca grudnia Wydział nie otrzymał. p. Garapichowa zawiadomiła panie, że była sekretarka p. Żebrowska nie przyjęła wynagrodzenia za swą pracę /za ostatnie miesiące urzędowania/, a na wniosek p. Bogdanowiczowej cały ten fundusz w kwocie 38.000 Mp przeznaczono na zakupienie tanich obiadów dla akademikzek w internacia w Sacré-Coeur.

Następnie pp. delegatki zdawały sprawozdania ze swych Kół:

p. Cielecka pragnie założyć Koło Czortkowskie, ale brak jej chętnych członków, obecnie zamieszkałe w tych okolicach Ziemiarki współpracują w istniejącej tam Narodowej Organizacji Kobiet.-

p. Bykowska zdaje sprawozdanie z prac w Kole Sanockiem. Projektów jest dużo, chciano stworzyć czytelnię okrężną, kurs koszykarstw który jednak z powodu braku instruktorek do skutku nie doszedł. Koło Sanockie też zgłosiło się

o instruktore dla kursu koronek klockowych /chcąc stworzyć taki kurs/, wbrew poprzedniej obietnicy Towarzystwo Ryngraf zażądało dla instruktorki znaczne- go wynagrodzenia i pełnego utrzymania, więc dotąd też tego kursu nie stworzono.

p. Kirchmajerowa zawiadamia Wydział, iż Koło Kałuskie pracuje nad stworzeniem dochodzących kursów gospodarskich dla dziewcząt wiejskich w Wojniłowie. Lokal odpowiedni już jest, ale brak uczenie ponieważ rusinek Ziemiarki przyjmować nie chcą. Na ten temat wywiązała się dłuższa dyskusja, o- nośnie do której odczytano zapadłą uchwałę Wydziału już w roku ubiegłym, któ- ra brzmi: . . .

*... Zasadniczo Komisja nie przyjmować
Lub w wyjątkowych wypadkach wiecej prosi
na Rota. Odniesienie się w tej sprawie do powiatowej
organizacji hand. i jej odpowiedź na piśmie pre-
stai Wydziałowi L. R. D. L.*

Koło Przemyskie listownie prosi przewodniczącą o nauczycielkę chcąc taki kurs otworzyć w Krasieczynie.-

p. Garapichowa stawia wnioski:

1/ By panie ziemianki ~~xxxxxxxxxxxx~~ z prowincji uwiadamiły biuro Wydziału o swej bytności we Lwowie i by Wydział mógł je wtedy na swe posiedzenia zapra- szać.-

2/ By w Wistkowie stworzyć przez lato 1923 r. kolonję dla dzieci uchodźców Ziemiaków z funduszków zbieranych wśród Ziemiemek.-

Oba wnioski przyjęte jednomyślnie.-

Uchwalono by próbki nasion w celu handlu nasiennego temi nasionami, panie nadsyłały do sekretarki p. Anny Rozwadowskiej Nabelaka 37.

Termin Walnego zgromadzenia ustalono na drugą połowę lutego.- O dok- ładnej dacie zawiadomi się panie notatką w dziennikach.-

34

Wreszcie wywiązała się dyskusja na temat, czy działające w całej Polsce "Koła Polek" są apartyjne, czy nie.-

Wiele pań w tej kwestji głos zabierało i doszło się do konkluzji, że zależy to zupełnie od wpływów lokalnych, w lubelskiem są Koła Polek wybitnie lewicowe, w Małopolsce zwłaszcza na prowincji apartyjne.-

Resztę posiedzenia wypełniło przemówienie p. Demelówny, którą przewodnicząca powitała jako gościa i delegatkę Narodowej Organizacji Kobiet.-

p. Demelówna w gorących słowach zachęcała panie Ziemianki do współpracy z Narodową Organizacją Kobiet, powołując się na wspaniałe i zaszczytne tradycje sfer ziemiańskich, uznawała że przodkowie i prababki ziemianek, dużo pracy, dużo mienia dla ojczyzny dawali i wzywała Ziemianki do dalszej pracy dla dobra tak dziś przez wpływy lewicowe zagrożonej ojczyzny.- Powiedziała, że obecnie gdy kobiety mają prawo bierne i czynne do Sejmu, o ile by się wszystkie zrzeczyły, rząd mógłby być takim jakim by go chciały mieć kobiety.-

Cały Wydział i delegatki Kół Ziemiarek zaprosiła p. Demelówna na "Zjazd Narodowej Organizacji Kobiet", który się odbędzie we Lwowie 6 i 7 stycznia, a na który zaproszono ~~wxxx~~ delegatki wszystkich dobrze myślących stowarzyszeń kobiecych celem obmyślenia wspólnej pracy nad uzdrowieniem ojczyzny.-

Na tem zakończono zebranie.-

Przewodnicząca zawiadamia Panie, iż ułożyła z ~~praxaxaxax~~ z dyrektorem z patronatu drobnego przemysłu we Lwowie ul. Mickiewicza 5. iż na zgłoszenia Kół Ziemiarek patronat dostarczy bezpłatnie instruktorki do nauki koronek klockowych, Koła zapewnią bezpłatne mieszkanie wraz z opałem i światłem dla nauczycielki oraz salę ogrzaną dla nauki. Dziewczęta opłacać mają 3.500 Mp. za naukę miesięcznie. Kurs trwa około 3-ch miesięcy. Musi być zapewnionych przynajmniej 15 uczenie już zgłoszonych przed rozpoczęciem kursu. Pośpiech wskazany, Ryngraf daje nicie i klocki i zbyt na gotowe koronki.-

Prośbów

z posiedzenia Wydziału Związków Polskich: Licumiarce
z lokalu Zjednoczenia 1 Lutego 1921.

Obecni: Pami Horodzińska, ks. Lubomirska p. Alf. Crag-
kowska - karta Bogdanowicz, usprawnienie
swoje nieobecności p. Trusewskowa z powodu
choroby.

Wskazywaniu pułkowniczej p. Horodzińska proponuje
by z obecnych dwuosobni rezerwa kompletna, obcem rezerwie
urazac za uprzedzenia do powścią uchwyt - z obec-
nych wsiad Licumiarce i gubnego zastępcy z pracy
duka konicercie uferac a raczej koordynac dot-
wydziału nowych edytorsów słowy nie dyktu unosi-
linie praktycznej pracy wydziału, kier. i moralnie
wzmocnić go i rasie. Proponuje też następujące
pauze: p. ^{4 dni} Michalskiej, Krysztofowiczowska Jofa

z Holimowskiej

ks. Lubomirska sadaley inicie z wydziale p. ^{Karpiwicz} Groblewsky
i Rosi Biedrzyckiej
p. W. Bogdanowicz: proponuje p. ^{poręka} Kaurnicka i
Baldanowiczowska Stefania. Wskazano.

Wskazywaniu wnoszą p. Horodzińska p. Alf. Cragkowska
wielkiego Zgrom. z celu wypracowania pułkowniczej
Związków z obecnych rezerwy ks. Henry Lubomirska
Spero oni proszą nasre acie smadnie bezkrotynie
z Alf. Licumiarce nie moze otrzymać Honoru
to przyjęcia tego obowiązku - a to z przyjęcia
takie wzmocnienie, jak wsiad dot. Licumiarce

rozwinięciu i zapadły na nielubosć i osady
prowadził do rozbicia w Kole Lwowem i ten
miejscu wreszcie zgodę zawiadomości H. Lub.
jako owczesny przewodniczący Kole Lwow. parali-
zowały — jak i równocześnie w obec umoszący
się pracy z Jednoczynnem Tow. Chres. Lub. którego
H. L. jest przewodniczącym jak reżyser, i zgu-
imych dowodzących w spółpracowniczych

Praca na serwo ~~zamyka~~ i porażonej; o po-
wstającej temu sławie i twórczości
Zachowanie państwa wyprzedzają się propozycje
w celu swego interesu — lecz nie udało
no żadnej kandydatury. Termin wolnego
dramu. uchwali następnie porządkiem
byłoby (wraz z korespondencją) które
oszacować na pięć tysięcy i woty papil.

H. Lubomirski zaprzyjaźnia się z Nowickim
o cenę mebli. Trzysta — które o ile się udało
zwrócić zamierza opiewające — ~~które~~ mebli
Brytyjka ofiarowuje za siebie 10.000 zł
jednak obecnie je na 20.000 zł — o ile się
przystąpi do Sep. H. Lub. jako przewodniczący
prosi o pierwszeństwo dla siebie i Przewodniczący
Kolej

T. Nowicki uważa że cena 10.000 jest za
niska — i że ~~nie~~ się stara o 47 i 22,

W celu zorganizowania ~~grupy~~ zarządu w bar-
 dzo trudnej sytuacji, wice-sekretarza i wice-skarbnika
 a to i miejsce uskupienia p. Rybowski i
 p. Potlewskiej. —

P. Horodzińska proponuje by się ściśle z
 prośbą do p. H. Skolim: o napisanie listu
 na pod adresem Śliwianek - petycyjny
 do reorganizacji i lotach i solidarnej
 pracy. —
 na temu poradzicie się z nią.

Posiedzenie Związku 9 Lutego 1921 r.
 w sali Rady Powiat: (Machnałowskiego ul.)
 Obecni:
 p. Audoumier, Horodzińska, ks. Lubomirska, ^{nowy czł. Rady} ~~Benardcka~~,
 Trysłofowiczowa, Romadowska Marya Bartłomiejowa,
 p. Skolimowska, Mł. Czapkowska, Potlewska,
 przy końcu obradania zaproszona przez usiadł ks. Si-
 rakowska.

W sobotę p. Audoumier przewodniczący obradom
 p. aut: Horodzińska - p. Audoumier.
 Na wstępie zarządzenia sebranym usiadł
 o przeczytanych już protokoł w celu organi-
 zowania biura dla porządkowania pracy na
ekspedycjach - Przed to Draca da ogłoszenia
 zaforenowania i celom Śliwianek, gdzie i jurej
 obrony psychologii i pomocy Śliwiancom robotnikom

Wniosek w sprawie p. Rybowski i p. Potlewskiej. P. Horodzińska
 proponuje by się ściśle z prośbą do p. H. Skolim: o napisanie listu
 na pod adresem Śliwianek - petycyjny do reorganizacji i lotach i
 solidarnej pracy. — na temu poradzicie się z nią.

i w ogóle pracownikom poszukującym pracy
na wsi - i drugiej zaś ~~stadnie~~ przyjęcie się
może do ~~zadania~~ zadania wnosząc co
pomocy przy gospodarstwach wiejskich u nas.
Zbawie narada się nad lokalnym biurą -
do trzy procenta: Gen. Dubowoi radi uszkie
biuro u Opiece Sobot w sprawie u siebie
Michieniera przy herbaciarzu obrotu od 5-7-77
Tam Korowistka zainicjowała herbaciarzów i
prekłada się nasercie i u lokalnym biu-
rzymu eicunym i podnym ludzi wicności-
nie byłoby zadanie sprawy biuro -
wolataty biuro oparzyć u lokalnym Gen. Gorp.
o ile pan Paulitowski byłby temu przykry.
S. W. Bogdanow radi by Zienicub nie
zainicjaty lokalny i porostaty nadal przy
ul. Ossolinich 11. Wprawdzie Zjednoczenie
optaca od 1/1. 21. caty lokal (przedem Zspoluj
leer i choty urochomiccia pracy Zienicub
nek morua ptacac na wspolke z Zjedno-
creciem i organizacy Sobot eijest, 4eje
u panowne poriadnie Zspoluj przedem
rajnowanego przez Zniztek. Znucania
za dem i da Ostolicuote, ze Znajrji się
sam meble Zniztku - a co najwaz-
niejsza, ze w Zymie lokalny urzedzie

na ten temat

biuro zapomogowe dla uchodźców z prawnymi
cechami Lubomirskimi na czele, co zaraz
władzi naszej pracy dla uchodźców poro-
zumiem się i tak polubowy kontakt
Zbrazim zwraca się na ten ostatni projekt
o W. Lubomirski urzęda Biura gospodarczego
p. biuro Zjednoczenia od godz. 3-5 lej - dj.
chinki i klary saeyna urzędowej organizacja
a z drugiej strony są uchodźcy spieszą do her-
baciarui obwarłej od lej.

Forma i stosunek cypru Związków
nie jest jeszcze ustalona.

P. Kowalski określa stanowisko Ziemianek
odbi Ziemianki przystępują do Komitetu
dla uchodźców już istniejącego pod prze-
wodnictwem P. K.

przy ul. Ossolińskich 14. Dyskuszję są co-
dzienne. Ma nadzieję że państwo szybko
podjętą się pracy. Zgłaszają się także
państwo Triadecta na wstępie p. Jell.
Stolmowska na irodę.

Ma delegatki do Komitetu dla uchodźców:
Związków państwo Triadecta i Garapichowa
na co zwraca się zwraca.

(Opis panji i urucyeh, jidna sida stale
obczna u gorinach usztych 35- a 55
cetu skupieniu wyzskiel spras biura u
jidna i seistosei informacyi)

2) dalnym ciegu praca p. Florjansk

sprasz sierob (6 cz) przenieonych i ochrouki
i Florjanc (we wrześniu 1919) p. zuzieronej pur
imary ukrainska i postawionu sam uznymania
do Lwowa, 50. I puzstani panstwowej na zamocowa
nej ukroczony klosz zajmuj si H. Maryanki
podras 44 reszta rika powicida do sioch 20
min, 4ch 6 sierob zabraty siostry po porozumieniu
si z matka Generalu Kowicza do Strypciu - walera
saciu o zapalenie ich a puzstanie
wyznaczenie - Puzstani siostry powotywały si
na H. Sapierny jako puzstaniego zuzstka dzie
miowek - 14 i usztych wania ochrouki i Florjanc
posstanie H. Kowicza - nalczy si odiesi
do H. Sapierny i zuzstanie informacyi
o ile ziemianki 14 1/2 tu zabowiszau

2) Dobrowolska razi odiesi si do P. Kardow
skiego i imis panisei sp. zony jego ktora
saj ofiaruie na ziemianek i Florjanc
pracowada i prosie go o zasidok na
posostatek z ochrouki tej sierob

3) Sprawa uznymania na burze ochrouki
skim Fuchacki p. Antoniu Kundzgerowu
sprawdzenie staji p. Hefania Czajkowski
Funduse na ten cel wyslo z baru amerykan

(20,000 Mk) utrzymywanie i kursie p. Murmiłowej
doszło do 500 Mk miesięcznie w tych czasach.
obecnie w 1 dalszym po 700 Mk - p. Murmiłowa
osobnie bardzo przychylnie wspomaga u siebie
Koraje się o odzież z Faru a w tym: niewygodnie
jest bardzo biedna lecz se wcale nie ma żadnego
surowca na poparcie. Obecnie chodzi o uro-
dzenie jęczmienia jej gospodarzy - potrzeba
leś kweibów - ery można wyci na ten cel
w którym cieżko przewidzieć z Faru? chodzi o
długość dopłaty jakich 500 marek.

P. Stefania Czajkowska zżasa jako starbucier-
ka ks. A. Dnesed. na 700 Mk. w stosunku z
okazy zawiązała się przed na wiosnę Kościoła
młodek ziemianek - lecz na rzece Zwiżku
Jungty uwarła za wstawię Zwiżku
w obecni niedziela w tego ze organizacya
młodek zawiązała się.

Uchwalono.

Stau Kasz p. Murmiłowa się jak uosłpocię.
za rok 1930 wprawdzie wstąpiły 17 pań
po 30 Mk - co czyni razem 510 Mk

Dziękuję

Dziękuję

Stau

ka kancu zkracania prosy p. Kowalska o ustale-
nie terminu Wal. Zgrom. - który uchwala się od-
wzajem do terminu W. Z. Tow. Kredyt. Ziemi: kwartowa
je wiele par ziemianek dowodzących, że
sposobności ziemi w Lwowie - sekretarka
p. W. Proj. poinformuje się o dniu W. Z. i Tow.
i odpowiednio do tej Rady rozesse Kowom
zaproszenia - oraz odesłać wyrażając
ziemianki do wspólnej pracy.

Posiedzenia Związku odbywać się będą już
z reguły w Dacie Towarowej.

Do wczepianiu porządku Dziennego
urzędniczego przez pisemnie nadesta-
nym na zlec. p. Rom. Teresowskiej wniós-
kiem ks. Kłobiasy Sapieżyński w tej Ziemi
przekształcić jak najliczniej do jednolitego
dziennika - i umotywowanym

p. Kowalska zwraca się z prośbą
do H. Sierakowskiej uproszonej w tym
celu, aby o przedłożeniu się z naciskiem
swoją i działalnością na kresach a
mianowicie na W. Ziemi i zagranicę
z tym samym naszym celem przydatem
ofiarności i niezłomnej woli z wrogiem
przeważającą i wśród najcięższych
warunków. Gos zabiera S. Sierakowska.

Proszkiera S. Sierakowska.

36

Na Warmii kosa ziemianek wdycheras były
tylko filie ziemianek Porwainstkich - nie wazę
się czy nie lepiej przyjechać się do Warszawy. Wzrost
ciężkie jest w Warszawie - gościnnie tym
jest wista: wyjechała kosa bezposredniej
Ternowscy - a Lymbardziej nie, gdy wszystkie
urząd i władze tam mają siedziby: Stowow
pod względem Terecna się wszystkie warszaw
związki się też kosa ziemianek na Warmii
od Porwainstkich: tam była i jest - zasada
wszystkie sfery razem: ziemianka jest kaida
kosa pracująca na swej ziemi - ojczyzny -
- Tienosu polskie stowow partio po rewolucyi
i zaraz zaczęły się organizować - w kilku
dniach - kobiedy. i powstała była w kaidzie ziem-
nie różnych, kupcowych i gburów.
Organizacja nosi nazwę: Towarzystwo Kaidlic.
St: "Kaidzi" - celem uświadomienie narodowe
i podwyszczenie walczanie, uświadomienie
kaidz na kaidy gbur do przychodzą: robotników.
naroda gbur "pochodzą i uświadomienie
Tymczasem powstawała da miarom nie jest
uświadomienie - gburzy są na poziomie

tego zobowiązań - chociaż jeszcze mniej znaczący
choć w tym urzędzie kulturalnym ludzi
np. forsepian i nicodimowa kawała - a to wy-
jaski tylko powie kloym jej i gburka -
to jednak prawdziwej kultury renowacji
Klask! To jest przyczyną gburki do organiz-
cji było i powstanie kawała i kawała - kawał
polityki. Jednak powstało już i to i to: to
Kingi - najniższym i zmiennym i zmiennym
zawaniem jest kwestya wyborów - przysła-
ła nie tylko wszystkich sław, dusza
zimy kawałków" - itd.

Czas plebisytu wyrył znaczący na życie
Kawium. Powstała gorzka niatania
Tucha było zakładać na gracie ochrony -
piemare dawać Prad - powstało to ochron-
" pow: Szumskim - 2 " Rydyńskim
krakto tylko kierowniczek - wtedy zwroci-
Ta is p. Cierakowska z uzwaniem do
dobrze myślących Polak - Niemców by się
wyły z prac, pomocy i ofiarnością - chari-
to ser o kontrolę nad już otwartym
ochronami - o przetrzymanie i obrony
" chce widać niemieckich - tak bardzo wrogich
" o jile o pracę ofiarne. Zgodzido się?

W chwili wykuciu reakcji ze strony Niemców

gdy + pierwszej chwili powstano pod wplywem
 rewolucyjnych hasel organ wzac sie narodow
 i Swarzyi. Nowarysreina — po ostudzeniu
 pierwszego zapatu, zwracil sie wrad z dawna
 nienawiscia — w 24 godzinach powstaly ko-
 miset wiekt w Kurdywie — Hr. Sierakowska
 nie zastala nikogo! Gotowych jur. do wiekeli
 wstada jednak + bobicej organ: zdrymae
 Dione na swoja odpowiedzialnose wypatki
 zdrymadaje i riski temu ochronu sie utru-
 maty — puetrymano puer 3 miesiace. Tak
 Lawradh nie zapylat o nie — a jako jur
 iskiyjce musiaty byc usnane.
 Walka byla strasna: represalja cigzte — uien-
 cy nie cofali sie puer znacnem bobcu
 naszt za bezbrannyi kobietami.
 Usiawieniemie poruczo sie oglozenie riski
 pracy plebiscytowej. Dzy cigzato sie ich otaczaniem
 potzeronyi + obr: wiestnyim co dyruu —
 tw jest murykalny wisc spierem id.

—
 Dno najwazniejsza kwestya jest Szkolnictwo.
 Hr. Sierakowska wybrana perumdrniczej
 jednej s prciu Sekeji — Chodzi o wywalere-
 nie szkoly polskiej w dawnyim plebiscytowym
 sercnie — naweczytaniem sz niemey, rad-
 niem ich jest zohydramie. Priediacu
 Sekeji polskiego — niemey zruclli.

3,000,000 chh. na zakladanie setat - i ochrou.

12/21

29

— Walne zgromadzenie Ziemianek. 25 bm. odbyło się w Izbie Handlowej i Przemysłowej doroczne walne zgromadzenie Ziemianek Małopolskich, na które przybyły panie należące do wszelkich Kół Ziemianek. Przewodnicząca p. Drużbacka bardzo rzeczowo wyłożyła działalność zarządu za rok ubiegły, podkreślając potrzebę pracy nad ludem, poczem delegatki czytały sprawozdania z poszczególnych Kół. Miłym gościem była przewodnicząca Kół Grodzieńskich ks. Eustachowa Sapiężyna, która wymownie skreśliła działalność Ziemianek na kresach i dażność ich do tworzenia Kół włościanek. P. Demelówna w imieniu Nar. Organizacji Kobiet zachęcała Ziemianki do wspólnej z nimi pracy, zaprosiła też obecnych na wielki wiec w poniedziałek w sprawach kobiecych. Następnie przemawiał krótko dr. Węgrzynowski, sekretarz Tow. W. z gruźlicą, zrecznie zebrane daty statystyczne dały obraz potrzeby walki społecznej na tem polu, a szczególnie tworzenia kolonji dla zagrożonych dzieci. Solidaryzując się z akcją warszawskich Ziemianek, które postanowiły ofiarować państwu samolot. Zarządzono na zebraniu doraźną skiadkę.

ladach księgarń będzie miała publiczność możliwość obejrzeć i przegladnąć zarówno powieści, jak dzieła naukowe, książki dzieciinne itd. — Księgarnie zapraszają do jak najliczniejszych odwiedzin, chcąc umożliwić publiczności przegladnięcie jak największej ilości książek. Każdy wielbiciel książki, a jest ich legion, będzie mógł zatem w ciągu „Tygodnia taniej książki“ przejrzeć setki wydawnictw ciekawych i wartościowych, z tem miłym przeświadczeniem, że są one za niewielką kwotę dostępne.

— **Wieczór dyskusyjny w Związku Lud. - Narodowym.** Dzisiaj w piątek o godz. 7'15 odbędzie się w tut. Związku Lud. - Narodowym (Pańska 11) zebranie dyskusyjne. Na porządku dziennym: dalszy ciąg dyskusji nad zagadnieniem narodowościowym.

— **Rozprawa przeciwko rabusiom.** Ciągąca się od dni 11-stu rozprawa przeciwko 14 rabusiom z powiatu żółkiewskiego i sąsiednich — zbliża się ku końcowi. Wczoraj skończyli swe wywody obrońcy oskarżonych, dziś zaś przewodniczący wygłosi resume, poczem sędziowie przysięgli udadzą się na narady. Sędziom przysięgłym postawiono 54 pytań. Wyrok zapadnie około godz. 3 popoł.

W sprawie nowoczesnych pomiarów.

W artykule pod powyższym tytułem w nr. 58 naszego pisma a podpisanym przez p. inż. Libańskiego znajdujący uczyniony mi niesłuszny zarzut, jakoby miał „rolę hamującą” głoszącego do stosowania nowych metod do pomiarów topograficznych.

W całej sprawie oświadczenia mojego artykułu była mowa tylko o zdjęciach dla katastrof, jako najważniejszych dla administracji państwowej, podkreślając więc, że ani słowem nie wspominałem o zdjęciach topograficznych, dlatego, że uważam je za podrzędne i zaliczam do kategorii poglądowej a więc do działu dla którego zdjęcia nowoczesne uważałem i uważam za wskazane.

Podkreślam raz jeszcze, że nie mam zdjętej i obrachowanej państwowej sieci tryangulacyjnej, temsamem nie możemy na niej opierać żadnych obliczeń i zdjęć ważnych. O ile zaś takie roboty teraz zostaną dokonane nie będą mogły spełnić należytego zadania w przyszłości. Dlatego podkreślam konieczność zachowania pewnego porządku robót dla zaoszczędzenia wydatków na połowiczne prowizoria. Tego rodzaju pojmowanie sprawy nie powinno być uważane za „balamucenie opinii”. Przyczyną nieporozumienia może być jedynie zbyt pobieżne czytanie mojego artykułu, który dość jasno omawiał to najważniejsze dziś zagadnienie miernicze dla państwa.

Władysław Lasiński.

WIERSZEM.

Na zjazd sjonistów.

W tych dniach się zjechała dziesiątka Izraela. Ach, co to za głowy, ach, co to za zresza: Abraham, którego powiła Rachela, Mojżesz, syn Izaka, Izak, syn Mojżesza.

Mówiono tam dużo, a pan Dawidsohn Powiedział, jak umiał najszczerzej, najprościej,

Ze oni oddawna a także i on Potrzebują życzyć nam niepodległości.

W tym wypadku „Słowo” odpowie przeziemnie
Z jednym mądrym słowem, które z serca płynie:

My, Polacy panom życzymy wzajemnie
Tej niepodległości — ale w Palestynie.
Janek.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 2. marca 1925.

TEATR WIELKI.

Wtorek, 3 marca, „Son nocy letniej”.
Środa, 4 marca, o g. 7.30 w. „Rigoletto”.
(Gościnny występ P. Raiczewa.)

Czwartek, 5 marca, o g. 7.30 w. „Wesela Figara”.
(Abonament lutowy ważny.)

Piątek, 6 marca, o g. 7.30 w. „Cygania”.
(Gościnny występ P. Raiczewa.)

TEATR MAŁY.

Wtorek, 3 marca, o g. 7.30 w. „Proces rozwodowy”.
Środa, 4 marca, o g. 7.30 w. „Proces rozwodowy”.

Czwartek, 5 marca, o g. 7.30 w. „Proces rozwodowy”.
(Abonament lutowy ważny.)

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek, 3 marca, o 7.30 „Agri”.
Środa, 4 marca, o 7.30 „Agri”.
Czwartek, 5 marca, o 7.30 „Agri”.
(Abonament lutowy ważny.)

Piątek, 6 marca, o 7.30 „Agri”.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH.

Muzeum Przemysłowe, wejście od ul. Dzieduszyckich. Wystawa pejzaży E. Doręgowskiego, J. Gehlinga, J. Krupskiego i M. Stoneckiego oraz wystawa ogólna.

Kino „Chłmera”. Dziś „Kopciuszka” (3 Siostry). 1844

Koncert Selmy Halban-Kurz, słynnej primadony wiedeńskiej opery państwowej, odbędzie się we czwartek 5 marca 1925. Akompaniuje Dr. E. Steinberger. 1822

Przedostatni gościnny występ Raiczewa. Znamienny tenor bułgarski śpiewa u nas po raz drugi w „Rigolecie” w środę 4 bm. Muzyka publiczna Lwowa będzie miała możliwość podziwiania świetnego artysty w swej najlepszej roli. Pomimo smacznego kosztów związanych z wystę-

Popierajmy flotę napowietrzną!

Akcja na zakupno samolotu bojowego przyniosła dotąd 22.161 zł. 33 gr.

Na zainicjowaną przez nas zbiórkę celem zakupna samolotu bojowego dla armii napłynęły ze sfer naszych Czytelników i Przyjaciół następujące dalsze ofiary:

Gembarszewscy złożyli 10. zł.
Klasa VIII. A. im. Kr. Jadwigi 45 zł.
i zaprasza klasę VIII. szkoły im. Stef. Batorego.

Juljan Horoszko, uczeń gimn., Kamionka Strumiłowa 1 zł.
Rudolf Huber 2 zł. 44 gr.
Franciszek Gorecki 10 zł.
Adolf Golczewski 10 zł.

Klasa IV. B. Gimn. I. im. Mikołaja Kopernika złożyła 30 zł. 01 gr.
Antoni Skwirzyński 5 zł.

Urzednicy Starostwa w Żydaczowie złożyli 100 zł. z okazji imienin szefa rady wojew. Romana Słońskiego i zapraszają urzedników Wydziału powiatowego w Żydaczowie do składki.

Stanisława Krzyżanowska, Tarnopol, złożyła 20 zł.
Zdzisława Dąbrowska, Tarnopol, 10 zł.

Ks. Eustachy Śliwiński, proboszcz grecko-katolicki z Peremilowa złożył 25 zł.

Jan Włodzimierz Terlecki, lekarz weterynaryjny z Drohobycza złożył 15 zł.

Zofia Strzelecka, Noworzycze, złożyła 50 zł.

ZESTAWIENIE:

Poprzednio złożono (por. wykaz z 2. bm.)	zł.
Gembarszewscy	10.—
Kl. VIII A. szkoły Król. Jadwigi	45.—
Juljusz Horoszko, Kam. Str.	1.—
Rudolf Huber	2.44
Franciszek Górecki	10.—
Adolf Golczewski	10.—
Kl. IV. B. gimn. im. Kopernika	30.01
Antoni Skwirzyński	5.—
Urzednicy Star. w Żydaczowie	100.—
Stanisława Krzyżanowska, Tarnopol	20.—
Zdzisława Dąbrowska, Tarnopol	10.—
Ks. Eustachy Śliwiński, Peremilów	25.—
Jan Włodz. Terlecki, Drohobycz	15.—
Zofia Strzelecka, Noworzycze	50.—
Razem	21.161.33

Dalsze składki przyjmuje Administracja „Słowa Polskiego”, ul. Zimorowicza 1. 15, konto P. K. O. 150.660, Bank Ziemi, ul. Kopernika 4, oraz Małopolski Bank Kupiecki, ul. Hetmańska 1. 8.

pem Raiczewa, abonament na te występy będzie ważny.

— „Spadkobierca”. W niedługim już czasie ujrzymy na scenie Teatru Małego głośną komedię Siedleckiego, autora „Sublokatorów” i „Popasu Króla Jegomości”. Komedia ta pt. „Spadkobierca” jest najlepszą w scenicznej dorobku pisarskim znakomitego autora, który specjalnie przybywa do nas na premierę. Reżyseruje Sosnowski, grający główną rolę, ponadto obsada będzie pierwszorzędną. „Spadkobierca” dla swoich wybitnych zalet scenicznych i z powodu bliskiej nam wszystkim treści zdobędzie sobie zapewne we Lwowie nieodmienny sukces, jak to było w Krakowie i Poznaniu, gdzie sztuka ta grana była po kilkadziesiąt razy.

— „Lizetta, córka nie strzeżona”. Teatr Wielki wystawia w przyszłym tygodniu z wielkim przepychem ten kilkaktowy balet, nad którym od szeregu tygodni pracuje intensywnie doskonały nasz baletmistrz St. Paliszewski. W przedstawieniu weźną udział wszyscy soliści baletu, zespół baletowy, balet dziecięcy oraz nasza szkoła baletowa. Malarze i teatralne warsztaty krawieckie zajęte są przygotowaniem do tej interesującej premiery.

— „Jaś i Małgosia” dla młodzieży szkolnej. W sobotę 7 bm. o godzinie 3 popoł. „Jaś i Małgosia”. Bilety wcześniej do nabycia w lokalu TSL. przy ul. Fredry 3.

— Przypominamy, że dziś we wtorek odbędzie się w Kasynie i Kole liter.-art. Pierwszy Wieczór dyskusyjny z referatem Prof. Dr. Jana Owalberta Pawlikowskiego na temat „Swojszczyzna a kultura”. — Połączek o godz. 20. — Wstęp bezpłatny — dla członków Kasyna i imiennie przez członków wprowadzonych gości.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne (Lwów, Zimorowicza 9). We środę dnia 4 marca br. o godz. 6.15 wieczorem odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym p. prof. Dr. Aleksander Rothert wygłosi odczyt pt. „Znaczenie czasu i udział robotnika i majstra w oszczędności czasu”. — Goście mile widziani.

— Wykład. W czwartek dnia 5 marca br. o godz. 17.30 odbędzie się staraniem Zarządu Okręgowego Towarzystwa Wiedzy Wojskowej we Lwowie, w dużej sali Ogniska oficerskiego przy ul. Fredry 1, wykład pplk. Sztabu Generalnego Maczka Stanisława na temat: „Nowe dążenia organizacyjne w armii sowieckiej”. TWW. zaprasza na wykład reprezentantów władz i stowarzyszeń naukowych, oficerów rezerwy i stałych gości Ogniska oficerskiego.

— Wykłady z historii sztuki. Staraniem akademickiego Koła Historyków Sztuki odbędzie się dziś o godz. 7 wieczorem odczyt Dyr. Władysława Stronera pt. „Kultura artystyczna Francji w XVIII wieku” w sali Muzeum Przemysłu Artystycznego (ul. Hetmańska 20).

— Zaproszenie. Dnia 3 marca 1925 o g. 8-ej wieczorem w sali kinoteatru „Kopernik” odbędzie się inauguracyjne przedstawienie gigantycznego filmu pt. „Bżwonnik z Notre-Dame” według nieśmiertelnego dzieła Wiktora Hugo, zainscenizowany przez największą wytwórnię Universal-Pictures w Ameryce z genialnym Lou Cha-

neyem w roli garbusa Quasimoda, na które uprzejmie zaprasza Reprezentacje PT. Prasy, Władz autonomicznych i państwowych Zarząd.

Zaproszenia rozsyłane nie będą, natomiast wszystkie karty stałe, legitymacje osobiste i urzędowe służyć będą jako karty wstępu.

— Chcąc dać możność zaznajomienia się panom z wyrobami dywanów smyrnackich ręcznej roboty oraz naprawą dywanów, w przededniu wyjazdu na dłuższy czas do Warszawy, prowadzę ostatnie lekcje, które dla umożliwienia każdemu w tym kierunku pracy, kosztować będą tylko 12 złp. (lekcje 2-tygodniowe). Każda z pań zobowiązując się wyuczyć w zupełności. Lekcje od 2—4, 4—6 i od 6—8 wiecz. Początek lekcji dnia 5 marca br. Wpisy w dniu powszednim od 10—12 i od 4—7 wiecz. w Pierwszej polskiej wytwórni dywanów Karola Litwinowicza, Lwów, ul. Zyblikiewicza 18, parter. 1797

— Skóry z włosem wyprawia na sposób lipski z lisów, tchórzy, kun, kotów, wiewiórek itp. Karpiak, Lwów, Kurkowa 11 a.

— Zmarli we Lwowie. Pańków Bazyl, dozorca domu l. 56, Kopernika 17; Władysław Karolina l. 80, św. Marcina 24 B; Myślicka Anna, ż. kierownika szkoły l. 23, św. Kingi 26; Wiacek Jan, st. rezydent kol. l. 38, Sadownicka 11 a; Terenkoczy Emilia, ż. dyrektora banku l. 72, Leliewela 5; Procka Rozalia, wd. po strażniku kolej. l. 85, Kr. Leszczyńskiego 45; Szpakowska Maria, urzędniczka l. 26, Pawłony zakazane; Tarnawska Anna, ż. molnika l. 36, szpital powszechny; Parkota Jan, rolnik l. 26, szpital powszechny; Frankowski Antoni, em. kolej. l. 58, Lwowskich dzieci 7; Dyrdowa Józefa, ż. skontysty Powsz. Banku Związku l. 45, Bajki 25.

— Wybory w Zakł. ubezpieczeń. Jak dowiadujemy się w związku z notatką umieszczoną wczoraj w naszym piśmie, kandydatura prez. Neumanna na prezesa Zakładu ubezpieczeń od wypadków została postawiona bez jego zezwolenia i wiedzy.

— Uroczystość Sokoła. Co roku święci Sokolstwo polskie pamięć Tadeusza Kościuszki, który jest patronem Sokół. Tego roku Sokół Macierz chce połączyć tę uroczystość z obławami wdzięczności dla St. Zjednoczonych Ameryki, za udział ich w walce światowej i sławne orędzie z r. 1918. Woodrowa Wilsona, który jako jeden z głównych celów wojny światowej postawił odbudowanie zjednoczonego Państwa polskiego — urządził dnia 28 lutego o godz. 7.30 w sali Sokoła Macierzy przy ul. Zimorowicza „Uroczysty Wieczór” z udziałem pp. Ireny Huberówny, Heleny Lisickiej, prof. Czesława Krzyżanowskiego, Józefa Drohomireckiego, Tadeusza Szymonowicza, Towarzystwa

śpiewackiego „Bard” i orkiestry 19 pp. Słowo wstępne wygłosił przez dr. Borowiec. Następnie orkiestra odegrała hymn amerykański, po którym nastąpiło przemówienie w języku angielskim. Sala uroczystość przybrana z postumentem Tadeusza Kościuszki i emblematami Stanów Zjednoczonych świeciła niestety pustkami. Poza pierwszymi krzesłami, w których zasiadał Wojewoda Garapich, generał Malczewski, nie widzieliśmy ani przedstawicieli miasta ani większych zreszczeń społecznych.

— Dobry dowcip udał się tu sjonistycznemu dziennikowi „Chwila”. W wczorajszym bowiem numerze w Przeglądzie finansowo-handlowym na piśmie p. S. Ch., że „ponad parytetem światowym notuje u nas kurs funta angielskiego z powodu zapotrzebowania... dla licznych wychodźców do Palestyny”. Wiadomość ta mogła być do brą w jakimś kąciu humorystycznym, ale w poważnym zreszcza przeglądzie finansowo-handlowym wygląda arcyśmiesznie. Bo jeżeli chodzi o ścisłość, to primo właśnie w tygodniu ubiegłym z powodu dużej podaży funtów angielskich w związku z ożywieniem się eksportu drzewnego kurs funta kształtował się nietylko że nie powyżej parytetu światowego, ale wprost przeciwnie niżej tego parytetu. A powtóre nawet najzagorzalszy zwolennik „Erec Izrael” przyzna, że wyciąganie z racji wyjazdu kilku wycieczkowców do Palestyny, którzy nawiasem mówiąc biorą ze sobą dolary a nie funty, tak dalece idących wniosków dowodzi wielkiej naiwności. Nie mielibyśmy nic przeciw temu, ażeby z powodu nasowej emigracji żydów do Palestyny funt angielski zwykłował nawet o kilka procent na razie jednak pozosta nie to tylko... dobrym dowcipem.

— Placę robotników w przemysle naftowym. Komisja dla regulacji plac robotników naftowych stwierdziła, że w czasie od 29. grudnia 1924 r. do d. 27. lutego 1925 r. wynosił przeciętny wzrost drożyzny 1.879%. Wobec tego pozostały placc na miesiąc marzec 1925 r. oraz wszelkie dodatki niezmiennione.

— Stan bezrobocia. Ze sprawozdania cyfrowego, przedłożonego na ostatnim posiedzeniu Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia we Lwowie wynika, że zarejestrowało się do dnia 16. lutego 1925 r. robotników fizycznych pozostających bez pracy we Lwowie i powiecie lwowskim 556, w powiecie żółkiewskim 66. Zasilek przyznano 298 we Lwowie, 61 w Żółkwi. Bezrobotnych pracowników umysłowych zarejestrowało się dotąd 729; z nich pożyczkę przyznano i wypłacono 533 osobom w kwocie 27.540 zł.

Przeciwko firmom, które dotąd nie uczyniły zadość wymogom ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia zatwierdzono 12 wniosków karnych; 6 spraw karnych odstąpiono Prokuraturze przeciw robotnikom za fałszowanie świadectw i niezgłoszenie objęcia pracy. Uchwalono urgować w Ministerstwie Pracy o objęcie ustawą zakładów pracy — państwowych i samorządowych — dotąd nie podlegających ubezpieczeniu. Powierzono czynności zastępcze Funduszu Bezrobocia Magistratom wzgl. Urzędom gminnym: Bóbrka, Chodorów, Komarno, Rudki, Rawa Ruska, Sokal, Jaworów, Krakowiec, Gródek Jagielloński, Janów, Mościska, Sadowa Wisznia. Zarządzeniem Ministra Pracy przedłużony został okres normalny pobierania zasiłków w powiecie lwowskim i żółkiewskim z 13 tygodni, a to do dnia 15. marca br. Miasto Lwów tem zarządzeniem nie jest na razie objęte.

Miesięcznik Szachowy Nr. 1. opuścił prasę w objętości arkusza druku na wyborowym papierze. Obejmuje on cztery działy szachowe „Słowa Polskiego” w czem: Dziewięć zadań w rycinach, 9 zadań w notacji z rozwiązaniami. — Cztery partie, z nich dwie ilustrowane i jedna Gambit Lwowski. — Warunki turnieju koresp. „Słowa Pol.” — W sprawie przepisów.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

o sumieniu.

(Odczyt p. Wiktora Skibniewskiego, wygłoszony w serii II. wykładów publicznych, urządzonych staraniem Towarzystwa metapsychicznego im. Juliana Ochrowicza we Lwowie).

Nader zajmujący temat, tudzież osoba prelegenta, zasłużonego mecena-sa sztuki polskiej, byłego prezesa Pol. T-wa nauk w Kijowie, tudzież kuratora instytutu psychologicznego, znanego i poważnego badacza w dziedzinie mała dziś jeszcze znanych zjawisk podświadomości, zgromadziły do borową i liczną publiczność.

Prelegent zaznaczył na wstępie, że wyraz sumienie bywa używany w życiu codziennym w bardzo szerokim znaczeniu, określającym uczciwe, lub nieuczciwe postępowanie jednostek, albo nawet grup społecznych. Nie o tem wszakże chce prelegent mówić. Tematem jego prelekcji będzie jedynie sumienie indywidualne, działające jako doradca, sędzia, lub mściciel. W rociach dobra i zła, dozwolonych i nie dozwolonych czynów, spotykamy ogromne różnice, które nie łatwo wytłumaczyć. Określić można sumienie, jako czucie charakteru moralnego, które niezależnie od naszej woli, stwierdza coś wewnątrz nas, zgodnie z jakimś przebiegiem, który w nas zachodzi. Różnią sumienie przed- i poczynkowe, a także intuicyjne i rozumowe.

Norm stałych dla rozróżnienia dobra i zła nie było i nie ma, lecz indywidualnie uważamy za dobro to, co jest uczciwe, sprawiedliwe i użyteczne, za złe natomiast to, co tym pojęciom nie odpowiada. Najważniejszym z warunków, ażeby czyn jakiś mógł być uznany za dobry, jest intencja z jaką został spełniony, ona jest duszą czynu. Oprócz czynów dobrych i złych, istnieją czyny moralnie obojętne, które prelegent dzieli na kilka kategorii, przytaczając przykłady z życia codziennego. Zwłaszcza obojętnymi są te, które zostały wykonane bez żadnej intencji. Większość uczonych, zajmujących się etyką twierdzi, że z czynami obojętnymi sumienie nie ma nic do czynienia, że wcale na nie nie reaguje. Prelegent zaś jest zdania, że sumienie działa bez żadnej przerwy i wszystkie czyny nasze kategoruje na dobre, obojętne i złe. Dowodzi, że czyny uznane za obojętne w sumieniu intuicyjnym, powodują powstanie skrupułów w sumieniu rozumowym, co jest jakby rewizją wydanego wyroku, a zarazem zaburzeniem harmonii duchowej na tle uczuciowym. Nieodzwoną zaś potrzebą i dążeniem naszej duchowej jaźni jest harmonia i koordynacja przekonań, myśli i czynów.

Drugim objawem działalności sumienia, są wyrzuty sumienia, powstające zwykle ze skrupułów, jeśli sami przed sobą musimy przyznać się do winy. Skutkiem ich jest przygnębienie, czasem wstyd, potem żal i chęć ekspiacji dla przywrócenia harmonii duchowej, stosownie do norm, któreśmy sobie przyswoili w ciągu życia.

Przechodząc do genezy sumienia, prelegent stwierdza, że pierwsze normy każdy człowiek poznaje już w niemowlęctwie, gdyż jest zmuszony mniej lub więcej stosować się do innych ludzi dla zaspokojenia instynktowych potrzeb. Zawsze jednak uczucie szlachetne i prawe, bez osobistego egoizmu są uważane za górzące. To wycucie etyczne jest zarodkiem sumienia w połączeniu z budzącą się inteligencją i zdolnością samodzielnego myślenia. Sam zarodek podlega prawom atawistycznym, lecz dla rozwoju jego, mają ogromne znaczenie wpływy innych ludzi, wśród których żyć musimy. — Większość wrażeń i przeżyć kryje się w podświadomości, a tak jak dobre samopoczucie fizyczne, zwane ogólnie cynestezją, jest wyrazem prawidłowego funkcjonowania wszystkich organów w naszym ciele, tak też sumie-

nie jest duchową syntezą podświadomości. Gdyby można było dokładnie zbadać całą podświadomość pojedynczych jednostek, znalazłoby się przyczyny tych wielkich różnic, jakie tak często spotykamy na zwrotnych punktach działalności sumienia nawet wśród ludzi inteligentnych i kulturalnych.

Sumiennie opracowane i bardzo

głęboko ujętego wykładu wysłuchała publiczność poważnie i w skupieniu. Prelegentowi, który mimo tragicznych ciosów, jakie nań spadły, nie ustaje w pracy nad umiłowaniem działem wiedzy, dając przykład wytrwania, należała się słowa pełnego uznania, za tyle pięknych i głębokich słów.

Dr. Sam.

Kurs oświatowy.

Ktoś nazwał Kurs Oświatowy p. Stemlera rekolekcjami i zupełnie trafnie. Kurs prowadzi p. Stemler dyrektor Macierzy szkolnej z Warszawy według bardzo ściśle przemyślanego planu z jasno wytkniętym celem: **wykształcenie działaczy oświatowych.** Skupienie na sali niezwykle, każdy ruch prelegenta, każda intonacja głosu chwytane są zaraz przez chciwych słuchaczy, a na nim nie widać natężenia, opowiada swobodnie, jakby był w gronie znajomych, a przykłady nie szuka daleko. I to jest właśnie sympatyczne.

Zupełnie szczerze opowiada, jak przygotowuje się do odczytu: z początku martwi się, temat wydaje mu się czemś obcym, gdy idzie ulicą przy chodzą mu przykłady i cały przysły odczyt przedstawia się coraz plastyczniej — gruntowna lektura dopełnia całości pozostaje tylko wygłosić wykład. „Gdy wejść na salę — opowiada o sobie — i stanę przy stole, nie zaraz zaczynam mówić. Opanowuje mnie straszna trema. Ale ta chwilka jest potrzebna dla wykładu: Janowa z Bartłomieją zakończą rozpoczętą rozmowę, młode panią podniosą oczy — popatrzą na prelegenta i podzieli się z sobą wrażeniem o jego wyglądzie. Tymczasem trema przeszła i rozpoczynam mówić“.

W tak bezpretensjonalnej a plastycznej formie prowadzone są wszystkie wykłady p. Stemlera. Audytorium stanowią: nauczycielki i nauczyciele przeważnie ze wsi, sporo ziemianek, wojskowa, inteligencja miejska. O ile z początku było dość osób, ale bez tłoku, z każdym wykładem ilość słuchaczy zwiększała się ogromnie, na ostatnich wiele osób stało, a była obawa czy galeria w ratuszu szturmem zdobyta przez młodzież wytrzyma jej ciężar.

Ponieważ p. Stemler prowadził już kursa oświatowe w niejednym miejscu, wypróbował, że przyjęcia te wszystkie mają doskonały wpływ na uczestników i w listach przed rozpoczęciem kursu podkreślał konieczność urządzenia wieczornicy. Istotnie skromne przyjęcie w Kasynie oficerskim było nadzwyczaj udane, przy filiżance herbaty przysły pierwsze lody i zapanował miły przyjacielski nastrój. Z początku produkcje wokálně-muzyczne, potem dowcipne kuplety na tle szkolnem, a w końcu cała sala zaczęła się bawić w gry dziecięce, których wielką ilość pokazał p. Stemler.

Wyłożył metodycznie treść odczytów p. Stemlera jest naprawdę trudno temu, kto — jak ja — zamiast zapiski czynić, cała przemieniła się w ucho. Wybaczają więc Czytelnicy, że przytaczając w nieładzie to, co zapamiętałam — opuszczę może wiele. Lecz posługuję się tu „sposobem wywołującym“, zaleconym przez prelegenta w stosunku do publiczności inteligentnej. Chodzi o to, żeby tylko małą część powiedzieć, ale większą wywołać w umyśle audytorium; jeżeli zatem powstanie pewien nastrój, praca myślowa Czytelników dopowie resztę.

Ponieważ już jednak jesteśmy przy kategoryzowaniu wykładów — zaznaczmy, że oprócz metody wywołującej, stosowanej do inteligencji — dwa są jeszcze sposoby używane dla

pół-inteligencji i publiczności niel inteligentnej.

Drugi sposób polega na **pobudzeniu**; trzeba kwintesencję odczytu powtórzyć parę razy; trzeci zaś ilustrowany przykładem wzorowego wykładu na wsi „o potrzebie domu ludowego“ polega na ciągłym **powtarzaniu** jednej przewodniej myśli w różnych odmianach. Pokazując przezroczą domów ludowych zagranicą i u nas, za każdym razem prelegent wykrzykiwał: „Ależ to byli ludzie! Zgodni! Wiedzieli czego chcieli! Oni nie żałowali dębca ani paru sosen, bo dom mieć chcieli!“ Po takim odczycie gdy konieczność domu ludowego zostanie intensywnie włożona do głowy człowieka nieprzywyczajonego do myślenia, następuje u niego ciekawy proces. Po paru tygodniach, gdy Grzegorz orze pod lasem — przystanie, oprze się o pług i przypomni sobie, że jednak inni mają ładny dom ludowy — i powolutku myśl ta sączy się i wydaje plony.

Z prawdziwym zapałem mówił prelegent o estetyce wykładu: wykład być musi prowadzony jędrnym językiem polskim — nie wymawianie przez prelegenta i lub r jest rzeczą nie do tolerowania, cytuje przykład 4-letniej córki, która o 10-tej wieczór zbudziła się i zawołała „Tatusiu, już mówie „r“, powinno się unikać za wielkich gestów — napięcie głosowe dostosować do sali — unikać tonów za wysokich, co jest zwykłe wada pań.

Wykład powinien trwać najwyżej 45 min. bez przeżrocz. 55 minut z przeżrocz.; jeśli jednak widzi się zmęczenie słuchaczy, należy zaraz przystąpić do zakończenia; prelegenci dwie mają zwykłe wady: albo nieskończenie długo ciągną wstęp i dalsze części są przez to nieproporcjonalnie skrócone, albo cały odczyt jest dobry tylko zakończyć prelegent nie może — coś jeszcze dodaje — reasumuje, reasumuje reasumację i efekt jest stracony. Wykład powinno się zawsze mówić nie czytać, p. S. odradza nawet pisanie wykładu, gdyż styl pisany w mówieniu jest pretensjonalny i nie wywołuje wrażenia.

Jeden wykład poświęcony był analfabetyzmowi; u nas jest 50 proc. nie umiejących czytać, w Niemczech 2 proc., w Turcji analfabetów niema wcale. Zastraszający jest u nas analfabetyzm powrotny (ludzie, którzy zapomnieli czytać i pisać).

W wykładzie poświęconym bibliotekarstwu z największą drobiazgowością cytuje prelegent jakie mają być szafy, jak oprawione książki, jaki katalog, ale nadewszystko gorąco bibliotekarz, który ma być człowiekiem wykształconym, czytającym, psychologiem i wychowawcą. Tego człowieka się widzi, chciałoby mu się z uznaniem uściskać dłoń, zanika uczucie, że o takiego działacza jest bardzo trudno na wsi, a gdyby się znalazł w większym mieście byłby nie do zastąpienia. A jednak! Wola tworzy cuda.

Zakończenie stanowił pokaz książek, wydawnictw przeważnie Macierzy, jakoteż lamp projekcyjnych i różnych przyborów pomocniczych do pogadank i wykładów. **A. K.**

Z kraju.

ROHATYN. O dom ludowy TSL. Z ostatnich prac tutejszego społeczeństwa na polu oświatowym należy podkreślić skrzętne zabiegi około wzniesienia Domu ludowego TSL., bardzo ważnej placówki dla rozwoju kultury i oświaty polskiej w rohatyńskim powiecie.

Komitet złożony z przedstawicieli całego społeczeństwa miejscowego oraz okolicznych ziemian nie szczędząc trudów i energii zebrał drogą dobrowolnego opodatkowania się urzędników i właścicieli ziemskich fundusze, którymi już wybudowano podwaliny gmachu o zakroju monumentalnym, mającym w późne wieki swia doczyć o tężyźnie naszego narodu i jego trosce o oświatę na kresach.

Brak dalszych funduszy spowodował zastój robót z końcem r. 1924. Obecnie Komitet czyni wysiłki o uzyskanie pożyczki rządowej, a nadto doraźnie urządza imprezy o charakterze kulturalno-zabawowym, by także i tą drogą jak najintensywniej zasilić Kasę funduszu budowlanego. Ostatnio dnia 7 lutego 1925 staraniem tegoż Komitetu pod egidą Koła TSL. odbył się raut karnawałowy w salach tuł. „Sokoła“. Zabawę taneczną poprzedził koncert, w którym wystąpiły pp. dr. Janina Oroszówna, wiolinistka, asystentka Uniw. JK. i Stanisława Czechowiczówna, prof. konserwatorium muz. we Lwowie, oraz chór mieszany miejscowego Koła T. S. L. Obie artystki wystąpiły z bogatym i starannie dobranym programem, a w produkcjach wykazały nieposłedni talent oczarowując grą swoją licznie zebrane audytorjum. Doskołała technika, spora doza liryzmu, duży, słodki, rozlewny ton, oraz na wyskrós artystyczną interpretacją odegranych utworów cechują talent p. dr. Oroszówny. Sympatyczna ta artystka odegraniem utworów Beethovena, Czajkowskiego i Wieniawskiego zdobyła sobie szturmem uznanie i zachwyty audytorjum, które po „Obertacie“ Wieniawskiego obdarzyło artystkę niemilkającymi oklaskami, zmuszając ją do odegrania nadprogramowych utworów.

Nie mniejsze uznanie przypada również w udziale p. Czechowiczównie, która przy akompaniamencie i w solowych utworach wykazała niepospolite zalety pierwszorzędnej pianistki i walorami swej gry potwierdziła znane już zalety jako koncertantki estradowej.

Udatnie też wypadły produkcje chóru Koła T. S. L., którego członkami są wyłącznie osoby z pośród tutejszego mieszczaństwa. Liczny ансамble głosów żeńskich i męskich, trzymany karnie przez dyrygenta wykazał w utworach Moniuszki znaczne wyszkolenie, czystość, oraz staranna dynamikę.

Po koncercie odbyła się ochocza za bawa taneczna, która przeciągnęła się do białego rana, pozostawiając po sobie niezatarte wspomnienie wesołości i z humorem spędzonych chwil.

KAWA RIEDLA

BOGDANÓWKA POD LWOWEM. Dom ruski. Ogromny dom ruski w Bogdanówce, gdzie ludność ruska jest czysto napływowa i składa się głównie z kolejarzy Rusinów masowo zatrudnianych przez dyrekcję lwowską, jest bliski ukończenia. Na niedawnej uroczystości był tam ks. Bocian, ks. Piasecki, ks. Kunicki, Hawryluk, Seniuta, Maritzak, Fedeki, szewc Czornij, krawiec Gresiak itd., przemawiali przeciw polskości i chwalił się szybkim ukończeniem „twierdzy“.

RZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.
POPIERAJMY CELE TOWA-

Telegram

600

1264

Zawiadomienie urzędowe

20/10

Przewód №

Do

*Sekretariat
Gimnazjum
Lindero 5.*



Uwagi służbowe

Przyjęto dn. / 192

godz. min.

Urząd

№ słów dn. / godz. min.

Warszawa zawiadamia:

Telegram Nr *3194* z dnia *27* br. nadany we Lwowie....

do *Kosikiewicz Marszałkowska
149 Warszawa*

~~nie doręczono, adresat nieznany bez podania ulicy i numeru domu, nie-
zarejestrowany, wyszedł, wyprowadził się, nie przyjmuje, nie przybył.~~

Główna stacja telegraficzna

Lwów 1, dnia *27/10*

Urząd Telegramów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wynikłe z późnego przesłania lub doręczenia telegramów.

Telegram

32/4

Bielska
Półskiego 57 biał

No

3 42

Przewod

No

1511

Uwagi służbowe:

Przyjęto dn. 11 / 11 192

godz. 11:55 min.

z

podpis

Urząd



z Nowosolce gniezno 9 11 / 11 19 30
No słów dn. / godz. min.

Zarząd Telegrafów nie przyjmuje odpowiedzialności za straty, wynikłe z późnego przesłania lub doręczenia telegramów.

przeszkadzania na obrotach
przybycie mi może
Gniezno

65

R E Z O L U C J A

Związek Ziemianek poleca Kołom i ich członkom gorliwą współpracę w powiatowych Komitetach "C H L E B G Ł O "-
D N Y M D Z I E C I O M "Ewentualnie zakładanie ich
w porozumieniu z starostami i duchowieństwem -oraz sta-
ranie się o zakładanie w czasie wakacji Kolonii waka-
cyjnych po budynkach szkolnych .

Lwów 6/ 3 1924

